

„XXX rocznica Rewolucji Socjalistycznej w Rosji, 30 lecie władzy ludu pracującego w Związku Radzieckim i osiągnięty przez ten czas olbrzymi dorobek w każdej dziedzinie życia, może napawać słuszną dumą nie tylko naród radziecki, lecz cały międzynarodowy ruch robotniczy, całą demokrację światową”.

(Z przemówienia tow. Wiesława w dniu 26. X. 1947 r. w Centralnej Szkole PPR w Łodzi).

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 303

LUBLIN

PIĄTEK 7

LISTOPAD 1947

DZIŚ 10 STRON

CENA 3 ZŁ

JAKUB BERMAN — członek KC PPR

Twierdza i drogowskaz postępu

Przed 30 laty rewolucyjna Rosja była żagwią płonącą, nadzieją i zachętą dla tych, którzy burzyli się przeciw krzywdzie społecznej, przeciw uciskowi narodowemu i kolonialnemu. Przed 10 laty, kiedy ludowa Hiszpania broczyła krwią w walce o wolność, kiedy brunatna bestia faszystowska szykowała się do skoku, aby zawiadnąć Europą, a potem całym światem, wszystkie siły walczące o wolność i postęp czerpały swą otuchę z postawy i siły Związku Radzieckiego. Przyszły ponure lata upodlenia i klęsk, Monachium i kapitulacji, wybiła wreszcie godzina rozstrzygnięcia i znów Związek Radziecki zajął czołowy posterunek i nie zawiodł nadziei i ufności narodów walczących o wolność.

Związek Radziecki wzniósł się na niedoścignione wyżyny bohaterstwa, na przedpolach Moskwy, Leningradu i Stalingradu rozgromił hitlerizm i ocalił świat przed zalewem hitlerowskiego barbarzyństwa.

Dziś w r. 1947, kiedy Europa nie zaleczyła jeszcze swoich ran, zadanych przez agresję hitlerowską, a już ukształtował się nowy ośrodek agresji imperialistycznej, nowa dla świata kuznia „totalnej wojny”, kiedy zawisła nad światem groźba zachłannej i nieprzebierającej w środkach dyktatury dżelawy i bomby atomowej — Związek Radziecki znów jest decydującym ośrodkiem, dokoła którego skupiają się wszystkie siły postępu z wiarą i głębokim przeświadczeniem, że i tym razem potrafią ocalić cywilizację, że potrafią uratować pokój. Kraj zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej jest dla nich twierdzą i oparciem, socjalizm — drogowskazem, chociaż nikt nie narzuca jednego dla wszystkich schematu drogi do socjalizmu.

30 lat doświadczeń walki rewolucyjnej z kontrrewolucją, walki faszystów z demokracją, walki imperializmu z antyimperializmem były zarazem okresem odświeżenia istoty socjalistycznej, który jako rewizjonizm antymarksistowski występował już we wcześniejszych okresach ruchu robotniczego. Socjalizm demokratyczny, jako zjawisko polityczne, jest wprawdzie wypaczeniem i zwyrodnieniem myśli i praktyki socjalistycznej, jest zerowaniem na ruchu robotniczym i kierowaniem go na manowce.

Nie chcemy bynajmniej utożsamiać tak pojętego socjalizmu z socjalizmem, gdyż lewe skrzydło tego ruchu z mniejszym czy większym nateżeniem, z większą lub mniejszą konsekwencją na przestrzeni lat, szczególnie zaś ostatnio w niektórych krajach, przeciwstawia się temu szkodliwemu zjawisku.

Pozostaje jednak faktem, że

socjaldemokracją, korzystając ze swych pozycji w Niemczech i w Anglii, we Francji i w Polsce, a także w innych krajach na przestrzeni dziesięcioleci poprzez rozłam osłabił lub wręcz podciął siły klasy robotniczej i jej walkę rewolucyjną w poszczególnych krajach, uratował w ten sposób zagrożone pozycje wielkiego kapitału, wzmocnił front antysocjalistyczny, a często stał na jego czele, osłabił walkę z faszystami, a w Niemczech wręcz ugotował mu drogę, osłabił walkę o pokój, walkę z imperialistycznym niebezpieczeństwem wojny, dziś zaś znów włączył się do zbrodniczej akcji podżegaczy wojennych.

W historycznym sporze między

socjaldemokracją, który jest tarczą imperializmu i starego gwałtownego świata, a marksizmem, który buduje społeczeństwo socjalistyczne w ZSRR i toruje własną, narodową drogę do socjalizmu w innych krajach, przegrał i przegrywać będzie socjaldemokracja, udowodnił zaś swą rację i słusność marksizm.

Lewica socjalistyczna poprzez odrodzoną PPS, poprzez Włoską Partię Socjalistyczną i inne odłamy socjalistyczne kształtuje nowe oblicze ruchu socjalistycznego.

Im trwalsza i konsekwentniejsza będzie walka lewicowych socjalistów z całym systemem socjaldemokracji, tym wię-

szą będzie ich rola w ruchu robotniczym. Stosunek do Rewolucji Listopadowej i do Związku Radzieckiego stał się i w tym wypadku nieomylnym probierzem.

Co znamionuje najbardziej wpływ i znaczenie Rewolucji Listopadowej w skali światowej?

Rewolucja Listopadowa i kierująca nią w ciągu 30 lat twórcza myśl marksistowska przyniosły nam trzy prawdy niewzruszone.

Po pierwsze, Rewolucja Listopadowa dowiodła przewagi ustroju gospodarki społecznej, socjalistycznej nad ustrojem kapitalistycznym w jego

ostatniej, imperialistycznej fazie. Trzydziestoletnie doświadczenie pozwala ustalić tendencję zwyżającego się zasięgu imperializmu, pod rosnącym naporem klasy robotniczej, na tle ogólnego kryzysu kapitalizmu, przy nieustannym wzroście gospodarki socjalistycznej.

Po drugie, Rewolucja Listopadowa, jej zwycięstwa i osiągnięcia uczyniły możliwym torowanie nowych dróg do socjalizmu.

Nowy wyłom w systemie imperialistycznym w postaci krajów Demokracji Ludowej mógł powstać jedynie po zmiażdżeniu imperializmu niemieckiego przez ZSRR, w rezultacie kompromitacji i bankructwa wielkiej burżuazji w tych krajach i słusznej linii politycznej partii marksistowskich.

Tak więc powstanie Demokracji Ludowej, torowanie pokojowej, a u nas „polskiej drogi do socjalizmu”, jest uwarunkowane nie tylko nierównomiernością rozwoju kapitalizmu, nie tylko katastroficznym charakterem jego rozwoju, lecz przede wszystkim uprzednim zwycięstwem socjalizmu w ZSRR.

Idee, które przyświecały polskiemu ruchowi robotniczemu od jego zarania, od czasów „Wielkiego Proletariatu” i Ludwika Warwńskiego, idee solidarności polskiej walki wyzwolenczej z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, idee, które mimo błędów i wypaczeń, błędów, jak czerwona nie przez okres 75 lat walki polskiego proletariatu — znalazły potwierdzenie w doświadczeniu ubiegłych 30 lat, znalazły pełne wcielenie w Polskę Ludową.

W świetle wydarzeń ostatniego roku, bardziej niż kiedykolwiek stało się jasnym, że cały dotychczasowy dorobek cywilizacyjny przede wszystkim Europy, zagrożony jest degradacją i upadkiem na skutek agresji imperializmu amerykańskiego. Tym wyraźniej ukazuje się w całej swej monumentalnej wielkości waga i znaczenie ZSRR jako ostoju największych osiągnięć cywilizacyjnych i dalszy jego rozkwit jest możliwy tylko na drodze przynierania się ludowych, sił antyimperialistycznych z krajem zwycięskiej Rewolucji Listopadowej.

Przed 30 laty Europa była głównym ogniskiem interwencji i agresji antysowieckiej. Może najlepszą miarą przemian, które zaszły w ciągu tego trzydziestoletniego, miarą triumfu idei socjalizmu jest fakt, który docieć będzie coraz bardziej do świadomości Europejczyków, że właśnie ta sarmia Rosja Sowiecka, którą chcieli utopić we krwi — dziś jest jedyną najsukcesyjniejszą ręką ocalenia Europy i ocalenia pokoju.

(„Nowe Drogi”, Nr. 6)

Dolary i złoto zdefraudował Bryja z kasy PSL Bryja — Hulewiczowa i inni aresztowani przy przekroczeniu granicy polsko-czechosłowackiej

WARSZAWA (PAP). — W związku ze zgłoszeniem przez posłów PSL — Bańczyka i Wójcika faktu ucieczki Mikołajczyka i towarzyszy, organa Bezpieczeństwa podjęły dochodzenie, w wyniku którego zatrzymano po przekroczeniu granicy polsko-czechosłowackiej Bryję Wincentego, byłego skarbnika NKW PSL, Hulewiczową Marię, sekretarkę osobistą St. Mikołajczyka, zamieszkałą z nim wspólnie aż do chwili ucieczki oraz Dąbrowskiego Mieczysława, bliskiego współpracownika Mikołajczyka.

Przy ujętych znaleziono różną obcą walutę na przeszło milion złotych oraz inne kompromitujące materiały. Zatrzymany Bryja zeznał, że jeszcze w dniu 12 września br. za zgodą Mikołajczyka, przywłaszczył sobie sumę 4000 dolarów papierowych i 400 dolarów w złocie, z czego część ukrył u swojej rodziny we wsi Mrówczyn, pow. Nowy Targ. Ponadto zatrzymany Bryja przyznał się, że w porozumieniu z Hulewiczową, wykorzystując swoją funkcję skarbnika, w dzień ucieczki zabrał z kasy NKW PSL 380 dolarów.

Dotychczasowe wyniki dochodzenia ustaliły, że ucieczka Mikołajczyka i towarzyszy została ukartowana „na zamówienie” z pracownikami dyplomat. jednej z ambasad w Warszawie i zrealizowana przy ich czynnej bezpośredniej pomocy. Te wyniki dochodzenia pokrywają się z zeznaniami Hulewiczowej, Bryji, Dąbrowskiego i in-

nych osób zatrzymanych w tej sprawie.

Dochodzenie w sprawie ucieczki Mikołajczyka trwa i

jak się dowiadujemy, ujawnia coraz to nowe interesujące momenty tej polityczno-kryminalnej afery.

Dzisiaj t. j. 7.XI.47 r. o godzinie 16.30
w sali Teatru Miejskiego
odbędzie się

Ogólna-Miejska Uroczysta Akademia

z okazji 30 rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej

Po części oficjalnej koncert Wstęp bezpłatny

Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
w Lublinie

Akademicy polscy witają XXX Rocznicę Listopada

Antyfaszystowski Komitet
Młodzieży Radzieckiej
Sekcja Studencka
MOSKWA i
Kropotkina 10

Studenci polscy zrzeszeni w Akademickim Związku Walki Młodych „Życie” przesyłają Wam, drodzy towarzysze, a za Waszym pośrednictwem bohaterom narodom ZSRR, gorące, serdeczne pozdrowienia z okazji trzydziestej rocznicy Rewolucji Październikowej.

Związek Radziecki, bastion postępu i pokoju światowego, dał niejednokrotnie wyraz swojej sympatii dla narodu polskie-

go. Wspólnie przelana krew w walce z faszystami, wystąpienia w obronie naszych granic zachodnich, w obronie suwerenności Polski i innych miłujących pokój krajów — oto co scementowało głęboką przyjaźń między naszymi narodami. Przyjmijcie dziś, w dzień Waszego wielkiego święta, które jest świętem postępowych i demokratycznych sił całego świata, gorące życzenia rozkwitu Związku Radzieckiego, rozkwitu radzieckiej nauki i wyższych uczelni.

Zarząd Główny
Akad. Zw. Walki Młodych
„Życie”

Przodownik Pstrowski znów pierwszy

KATOWICE, (PAP). We wrześniu przodownik górnictwa Pstrowski został pokonany we współzawodnictwie pracy przez przodownika Tiela, który uzyskał 319 procent normy. W październiku inicjator szlachetnej rywalizacji wykonał 358,18 procent normy, dotrzymując słowa danego na konferencji przodowników górnictwa.

Rokowania w sprawie zawarcia sojuszu grecko-tureckiego

RZYM (PAP). Grecka demokratyczna agencja prasowa donosi z Aten, że pod patronatem amerykańskiej misji wojskowej toczą się pomiędzy ambasadorami tureckim w Atenach, a rządem greckim rokowania w sprawie zawarcia sojuszu wojskowego. Rząd turecki domaga się jako ceny tego sojuszu odstąpienia przez Grecję części terytorium zachodniej oraz trzech wysp Dodekanesu. Osobisty wysłannik prezydenta Trumana w Grecji gen. Chamberlin przeprowadził w tej sprawie dłuższe rozmowy z przedstawicielami rządu greckiego nakłaniając ich do ustępstw na rzecz Turcji.

Działania wojenne w Indonezji

MOSKWA (PAP). — Indonezyjska agencja prasowa donosi, że wojska holenderskie zwiększyły nacisk na wszystkich terenach zachodniej Jawy. Holenderskie oddziały piechoty wspólnie z marynarką wojenną i lotnictwem. Walki toczą się również w południowej części Borneo.

Według tego samego źródła, na zajętych przez Holendrów obszarach Jawy i Sumatry wzrasta działalność partyzancka. Również metody okupacyjne spotkały się z protestem robotników i pracowników. I tak np.: w mieście Modioke to przerwali pracę wszyscy robotnicy i urzędnicy.

Pfeiffer zbiegł do Wiednia

WIEDŃ (PAP). — Według doniesienia dziennika „Wiener Kurier”, do stolicy Austrii przybył przywódca węgierskiej partii niezależnej Pfeiffer. Zdaniem dziennika Pfeiffer zbiegł z Budapesztu 3 listopada.

Pfeiffer stanął niedawno pod zarzutem spowodowania uwolnienia węgierskiego SS-mana w okresie pełnienia funkcji ministra sprawiedliwości w ubiegłym roku. Z tego powodu, Komisja Parlamentarna miała rozpatrzyć żądanie prokuratora zniesienia wobec Pfeiffera nieetykalności poselskiej.

Specjalna Komisja Sejmowa bada kulisy ucieczki Mikołajczyka

WARSZAWA (PAP). Specjalna Komisja Sejmowa powołana dla wyjaśnienia ucieczki St. Mikołajczyka, w ciągu dwu ostatnich dni przesłuchiwała kilkunastu czołowych działaczy PSL. Ponadto ważne wyjaśnienia złożył przed Komisją Minister Bezpieczeństwa Publicznego ob. St. Radkiewicz.

Minister Radkiewicz oznajmił Komisji, iż dwu zbiegów: Wincenty Bryja, skarbnik i członek Prezydium NKW PSL

oraz Maria Hulewiczowa, osobista sekretarka St. Mikołajczyka, znajdują się w dyspozycji władz bezpieczeństwa. Zostali oni zatrzymani po nielegalnym przekroczeniu granicy czechosłowackiej. Zatrzymani zeznali, iż ucieczka St. Mikołajczyka była organizowana przez czas dłuższy przy udziale pracowników jednej z ambasad w Warszawie.

KOMUNIKAT Biura Sejmu Ustawodawczego

WARSZAWA (PAP). Po zatrzymaniu posła Bryji, władze bezpieczeństwa zwróciły się do

Marszałka Sejmu o zezwolenie na zatrzymanie go w areszcie, jako schwytanego na gorącym uczynku. Marszałek Sejmu w myśl art. 21 Konstytucji z 1921 roku wyraził zgodę. Sprawa wydania posła Bryji władzom sądowym stanie na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Uchwały Tymcz. NKW PSL

WARSZAWA (PAP). — Dzisiejsza „Gazeta Ludowa” podaje o całodziennym posiedzeniu Tymcz. NKW PSL, podczas którego powzięto postanowienia:

Zwołać posiedzenie Rady Naczelnej zgodnie z propozycją prezesa Kierownika na dzień 30 listopada r.b. do Warszawy.

Uznać tygodnik „Chłopi i Państwo” za naczelną organ Stronnictwa.

Ponadto postanowiono uchylić uchwały byłego NKW o usunięciu ze Stronnictwa członków, zajmujących krytyczne stanowisko wobec polityki poprzedniego kierownictwa. Dalej powzięto szereg uchwał, dotyczących spraw organizacyjnych. Tymczasowe

NKW postanowił wezwać zawieszonych w prawach członków Stronnictwa posłów Bańczyka, Wójcika, Nowaka i Nadobnika do złożenia mandatów poselskich.

Uznając fakt ucieczki za granicę Mikołajczyka, Bryji, Bagińskiego i Korbońskiego za przestępstwo przeciw Państwu i Narodowi Polskiemu, NKW stwierdza, że bezpośrednią konsekwencją tego czynu jest utrata wszelkich praw członkowskich PSL. Wobec prób występowania Mikołajczyka zagranicą w charakterze członka Stronnictwa, Tymczasowy NKW zdecydował ogłosić wykluczenie Mikołajczyka, Bryji, Bagińskiego i Korbońskiego z szeregów Stronnictwa.

Demokraci zwyciężają w wyborach dodatkowych w USA

NOWY JORK (PAP). Wyборы dodatkowe, które odbyły się we wtorek w większości stanów USA miały przebieg spokojny. Pierwsze wyniki nie pozwalają jeszcze na wyciągnięcie wniosków w skali ogólnej - krajowej, jakkolwiek zdają się raczej potwierdzać przypuszczenie, że zwycięstwo odniosą demokraci.

W stanie Kentucky kandydat demokratyczny Clements wybrany został znaczną większością na stanowisko gubernatora przeciwko kontrkandydatowi z ramienia partii republikańskiej. Dotychczas gubernatorem tego stanu był republikanin Willis.

W wyborach uzupełniających do senatu w stanie Missisipi wobec zwolnienia miejsca zajmowanego przez republikanina Bilbo, zmarłego w sierpniu br. zwyciężył prawdopodobnie sędzia Stennis (demokrata), który po obliczeniu 2/3 oddanych głosów posiada przewagę nad 5 innymi kandydatami. Na piątym miejscu znajduje się poseł Ranking, członek komisji parlamentarnej ścigania „działalności antyamerykańskiej”, która prowadziła ostatnio dochodzenia w sprawie „wpływów komunistycznych” w Hollywood.

Podobnie przedstawia się sytuacja w stanie Louisville, który od dawna uchodził za bastion republikanów, i gdzie,

jak się zdaje, zwycięży kandydat demokratyczny.

W Stanach Cleveland i Detroit większość w samorządach uzyskają prawdopodobnie demokraci.

W Chicago, gdzie wspólna lista republikańsko - demokratyczna została przeciwstawiona liście postępowej, wyniki wyborów nie są jeszcze znane.

Memoriał 7 państw europejskich do Światowej Rady Żywnościowej

WASZYNGTON (PAP). — 7 państw europejskich — Francja, Włochy, Austria, Szwecja, Belgia, Finlandia i Wielka Brytania przedłożyły Światowej Radzie Żywnościowej memoriał, w którym podkreślają, że zmuszone były zrezygnować z przyznanych im przydziałów żywności,

między innymi mięsa, pszenicy, tłuszczów i cukru, z powodu braku funduszy. Memoriał zaзнача, że przydziały dla państw posiadających deficyt żywnościowy powinny być przyznawane na podstawie ich potrzeb bez uwzględnienia ich zdolności płatniczych.

Rządy amerykańskie w Grecji

LONDYN. — Grecka agencja demokratyczna donosi z Aten o nowym pogwałceniu suwerennych praw rządu greckiego przez szefa amerykańskiej misji Griswolda.

Griswold bez zasięgnięcia opinii rządu i parlamentu greckiego ogłosił oficjalny dekret

wprowadzający nowe podatki. To dyktatorskie zachowanie się szefa misji amerykańskiej spotkało się z ostrym protestem liberalnego dziennika greckiego „Emakron” i stało się przedmiotem interpelacji w parlamencie. Mimo to dekret o nowych podatkach został w mocy.

Prasa grecka donosi, że Amerykanie zażądali zniesienia ustawy o nieusuwalności sędziów i wprowadzenia zmian do pragmatyki służbowej urzędników państwowych. To żądanie amerykańskie uważa się w Grecji za wstęp do licznych redukcji w sądownictwie i wśród urzędników państwowych.

PRZEGLĄD Prasy

Wymowa wyborów samorządowych we Francji i Anglii

Ostatnie wybory samorządowe we Francji i uzupełniające w Anglii przyniosły poważny wzrost głosów prawicowych. W związku z tym koła neofaszy stowskie de Gaulle'a we Francji i konserwatystów w Anglii wysunęły już nawet żądanie rozpisania powszechnych wyborów do parlamentu. Czy faktycznie wybory samorządowe we Francji i w Anglii mówią o nastrojach opinii publicznej tych krajów, czy nie ma w tym wpływów obcej, zagranicznej ręki? Czy wybory samorządowe uprawniją do żądania rozpisania nowych wyborów do parlamentu.

„Kurier Codzienny”

w art. Krzysztofa Raclawilla odpowiada na te pytania w sposób następujący:

Zarówno we Francji, jak i w Anglii ludzie głoszący na kandydatów prawicowych nie tyle głosowali za ich społecznym lub gospodarczym programem, bo takiego ani de gaulistowskiej rekrucji, ani nawet osiwałam w parlamentarnych bojach angielscy konserwatyści nie mają, ile głosowali oni po prostu przeciwko temu, co jest. Tzn. we Francji przeciwko powojennemu chaosowi, któremu socjaliści Ramadier'a swoim nieszczerze stosowanymi półśrodkami zaradzić nie potrafili, a w Anglii przeciwko ekonomicznemu kryzysowi, który socjaliści Bevin'a swoim również nieszczerze stosowanymi półśrodkami spowodowali.

Tego rodzaju niekonsekwentne, bo niedomyślane do końca gospodarowanie powojennych rządów na Zachodzie powoduje uczucie niedosytu i rozgoryczenia, które właściwie jest narodem, kiedy nie widzą one doraźnych korzyści z uzyskanego wielkim kosztem zwycięstwa nad obcym wrogiem bez równoczesnego przeprowadzenia porządków w swoim własnym domu. Ze amerykański imperializm wykazuje te uczucia niezadowolenia, żeby ugruntować swoje szeregi już kapitalistyczne wpływy w na wpół tylko suwerennych gospodarkach państw Zachodu nie nęga najmniejszych wątpliwości.

Czy wybory samorządowe oznaczają możliwość dojścia do władzy prawicy w Europie Zachodniej?

Konserwatyzm angielski jako siła decydująca w polityce wewnętrznej Anglii przestał być już rasą na zawsze realnym współzawodnikiem, mogącym myśleć o objęciu rządów.

Natomiast wzrost wpływów prawicowych we francuskiej i angielskiej samorządach oznacza jedną bezsporną prawdę, a mianowicie to, że na przebudowę społeczną i gospodarczą, niezbędną wszędzie na świecie po drugiej wojnie światowej ludzie nieszczerze lewicowi jak Ramadier i Bevin już żadną miarą nie mogą wystarczyć.

Wzrost cen we Francji

PARYŻ (PAP). — Jak wynika z opublikowanych ostatnich oficjalnych danych, ceny detaliczne we Francji w okresie od końca września do końca października wzrosły o 10,5 bilsko 100%. Począwszy od r. 1938 ceny we Francji wzrosły prawie trzynastokrotnie.

Pobyt Sallant w Sofii

SOFIA (PAP). — Generalny sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych Sallant przybył do Sofii. Wziął on udział w posiedzeniu centralnego komitetu związków zawodowych

Franciszek Krzemień-Ojka
Kurator Lubelskiego Okr. Szkolnego

W obliczu dnia

Rozpatrując zjawisko Rewolucji Listopadowej jako zjawisko dziejowe, doprowadzić je można do bardzo prostego twierdzenia: Rewolucja Listopadowa to spontaniczne, żywiołowe wyłamanie się mas upośledzonych i udręczonych z ram istniejącego ustroju przemocy człowieka nad człowiekiem. Silne, przez wielki ciężar umęczone, niewzruszone — zdawało się — ramy ucisku ekonomicznego, wyzysku, upośledzenia klasowego, gospodarczego, kulturalnego, ciemnoty i zabobonu pękły pod potężnym, jak siła żywiołu, parciem mas żądnych wyzwolenia.

30 lat temu Wielka Rewolucja Listopadowa obalając wiekowe niewolnictwo, wyzysk i przemoc, kajdany i knut, stworzyła narodom radzieckim realne możliwości budowy nowego ustroju — ustroju socjalistycznego, w którym nie ma już ciemności i ciemności, wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, gniebionych i gniebiących. 30 lat wyłączonej pracy i niewiarogodnego wprost w swej konsekwencji wysiłku całego narodu. 30 lat zmagania z niezliczonymi a piętrzącymi się na każdym kroku trudnościami — tak jeśli chodzi o przeszczepienie wewnątrz jak i zewnątrz kraju — przyniosło imponujące osiągnięcia w każdej dziedzinie. Kraj o wielowymiarowym zaoferowaniu, ciemnoty, nędzy i upośledzenia człowieka, dzięki Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej wyrósł w ciągu 30 lat na potęgę ekonomiczną i militarną, stał się krajem przodującym pod względem przemysłowym i rolniczym, produkcją przemysłową. Rozkwit gospodarczy, rozkwit kultury i sztuki we wszystkich jej dziedzinach, wspaniałe osiągnięcia na polu nauki, prace badawcze, odkrycie i wynalazki, na polu oświaty i upowszechnienia jej świadczą, że ZSRR idzie wielkimi krokami, naprzód na drodze postępu ku lepszemu życiu szerokich mas. Narodził się Związek Radziecki, zespół się w jednolitą całość, stała się oświeconą i silną w dążeniu do wspólnego dobra. Nazwaliśmy — polityka zagranic — że ZSRR jest potężnym orężem walki o pokój świata; ZSRR stał się czołową siłą broniącą pokój wśród narodów, głoszącą zasady równoprawności i wzajemnego poszanowania, współpracy i wzajemnej pomocy.

Przyjrzyjmy się teraz nam samym i naszemu rozwojowi na tej samej przestrzeni czasu w najbardziej choćby lapidarnym skrócie.

Polska 30 lat temu, to rozdarła, krwawiąca strzęp umęczonego narodu, wylotany potężnymi falami wielkich wydarzeń dziejowych. Decydujący wpływ Rewolucji Socjalistycznej w Rosji na losy naszego narodu w momencie zakończenia I-szej wojny światowej jest faktem bezspornym. Naród nasz podnosząc się do nowego życia był wówczas przygotowany do wkrócenia na drogę postępu i demokracji, był jednak nie dość silnym, by utrzymać się na tej drodze. Nowa era niepodległej Polski zaczynała się nowym upośledzeniem szerokich mas narodu przez warstwę rządzącą. Znowu występują i znowu znowu swoją działalność ci, którzy za masy myśla, o ich losach decydują, którzy szukają coraz to nowych dróg do ich „wyszczęśnienia”. Masy robotnicze i chłopskie apasane w dół dojrzały jednak i coraz mocniej zaznaczały wyraźne tendencje do samostanowienia o sobie. Ostatnie lata przed wojną, lata bufonady i wielkomocarstwowości, to lata ucisku mas pracujących, lata zakłamania i mamienia narodu „demokracją” — nie wolą polityczną, ekonomiczną i oświatową. W ten sposób w naturalnym procesie rozwoju naszego narodu przygotowuje się płaszczyzna do silnych ruchów wyzwolenia.

Wojna i okupacja zastała masy naszego narodu bez tych, którzy dotychczas kierowali jego losami, którzy nas myśleli, którzy nim rządili. Naród w olbrzymich swoich masach chłopskich i robotniczych podjął sam walkę z ciemnością i wyszedł z niej zwycięski: sam walczył, sam zwyciężył i sam zdecydował o swoich losach.

Walka narodu polskiego przeciwko najcięższemu germanizmowi była jednak — mimo całej jej wielkości i bohater

stwa — drobnym zaledwie wkładem do walki z tym, którzy chcieli świat cały opanować. Armia Czerwona, potężne dzieło Rewolucji Listopadowej zdecydowała o zwycięstwie nad Niemcami. W ten sposób po raz drugi za znacza się decydujący wpływ Rewolucji Listopadowej na losy naszego narodu.

Walka narodów słowiańskich przeciwko hydrze teutońskiej, morze krwi wylanej dla wspólnego celu dały w wyniku poczucie silnej więzi, łączącej wszystkie narody słowiańskie. Racja stanu nowej Polski wymaga ścisłej współpracy z ZSRR. I oba narody, tak ZSRR jak i Polska zapoły na zawsze topór wojenny. Wielkim wysiłkiem dobrej woli obu stron

luduje się płaszczyznę porozumienia, przyjaźni, życzliwej współpracy, do brzościsłowskiej wymiany gospodarczej, przyjacielskiej wymiany kulturalnej. Oba narody, które konieczność dziejowa zmusza do życia w zgodzie i przyjaźni, wymieniają między sobą swe doświadczenia i zdobycze, okupione wieloma ofarami, wieloma latami trudu, znoju i wyrzeczeń.

„Nie żądamy, abyście nam wierzyli na słowo — powiedział Stalin przed stawicielem Polski w czerwcu 1945 roku. — Nie możecie nikomu wierzyć na słowo. Sądźcie i ustosunkujcie się do nas według czynów naszych, na zasadzie stosunku, jaki będziemy mieli do narodu polskiego”.

Co nam mówią czyny i stosunek

ZSRR do nas? — Mówią nam, że możemy w okresie trudnej i ciężkiej pracy nad budową nowej Polski ludowej liczyć na przyjaźń wielkiego narodu radzieckiego, że przyjaźń ta może przynieść nam w swym wyniku niezmierne korzyści w każdej dziedzinie życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego, oświatowego. W tym ważnym i trudnym dla nas okresie realizacja naszych własnych planów odbudowy i rozbudowy gospodarczej, naszych własnych planów w dziedzinie kultury, na polu nauki i oświaty, wymagać będzie wyłączonej i pełnej wysiłku, pełnej poświęcenia pracy, lecz pracy od bywającej się w normalnych, a każdym dniem coraz bardziej stabilizujących się warunkach.

Wypowiedzi przedstawicieli nauki o Rewolucji Listopadowej

Prof. dr Henryk Raabe
Rektor Uniwersytetu MCS

Wielka Rewolucja Listopadowa wzbudziła w masach świadomość, że u podstawy rozwoju społeczeństwa socjalistycznego musi leżeć nauka. W nauce radzieckiej zrozumiano od razu jakie drogi prowadzi do podniesienia kultury własnej, do przezwyciężenia ciemnoty i zabobonu, do umocnienia podstaw teoretycznych nowego ustroju, do podniesienia rolnictwa, przemysłu i przeobrażenia państwa radzieckiego w nowy kwitnący organizm.

Nastąpił niebywały rozwój badań naukowych przede wszystkim w dziedzinach służących bezpośredniemu potrzebom narodu i państwa; rozkwit nauk

biologicznych, lekarskich, technicznych. Zdobycze w tych dziedzinach są ogromne.

W Związku Radzieckim nauki społeczne i filozoficzne wkraczały na drogę pomyślnego rozwoju. Wielką wartością dla kultury ludzkości jest oparcie całej wiedzy radzieckiej na jednolitych zasadach myśli materialistycznej dającej trzeźwe podstawy pod owocne badania naukowe. Przed nauką radziecką stoją niewątpliwie olbrzymie perspektywy rozwojowe. Skierowanie jej na tak pomyślane drogi wiąże się najsilniej z ideałami Rewolucji Listopadowej.

Prof. dr Tadeusz Kielanowski
Dziekan Wydziału Lekarskiego UMCS

Obok licznych zdobyczy, takich jak lekarz w każdej, nawet najbardziej zapadłej wsi dalekiej Azji, wspaniałych sanatoriów i nowych szpitali, instytutów fizjologii i transfuzji krwi, zastępuje na specjalne podkreślenie Powszechna Służba Zdrowia całkowicie BEZPŁATNE LECZNIC-

TWO DLA WSZYSTKICH. O powszechnej służbie zdrowia mówi się dziś w całym świecie, ale wprowadzono ją w życie, jak dotąd wyłącznie w Zw. Radzieckim.

I to jest wielka zdobycz Rewolucji Listopadowej w dziedzinie medycyny.

Prof. dr Zdzisław Papierkowski
Prorektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Na zaproszenie Redakcji „Sztandaru Ludu”, skierowane do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w sprawie krótkiego wypowiedzenia się na temat stosunku rewolucji listopadowej do humanizmu, wyrażam kilka następujących myśli:

Jakkolwiek przyczyną i następstwem wielkich rewolucji społecznych wykraczających często poza geograficzne granice krajów, będących terenem przewrotu, to jednak mimo wszystkiego punkt ciężkości rewolucji tkwi w swoistych, endemicznych właściwościach tychże krajów oraz w panujących tam stosunkach politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych. To samo dotyczy niewątpliwie rosyjskiej rewolucji listopadowej. Ilekolwiek bodźców czerpałaby ona ze świata pozarosyjskiego, to jednak bezpośrednim i głównym powodem do jej wybuchu były wspomniane stosunki stanowią

ce treść życia przedrewolucyjnej Rosji carskiej. Zasadniczym zaś rysem charakterystycznym tych stosunków w ich jak najbardziej syntetycznym ujęciu było niehumanistyczne traktowanie obywatela. Polegało ono na pozbawieniu obywatela tych praw, które przysługiwały mu z tytułu jego człowieczeństwa, a więc praw naturalnych, a nadto na odmawianiu mu uprawnień i prerogatyw, które powinny być przysługiwać mu na podstawie przepisów pozytywnego ustawodawstwa i rodzących się na tle tego ustawodawstwa stosunków prawnych.

Pari passu z upośledzeniem prawnym — politycznym szło niehumanistyczne traktowanie obywatela również w innych dziedzinach jego życia. Na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat caratu pojawiły się usiłowania w kierunku poprawy tych stosunków. Do walki

z nimi wystąpiła również wielka rewolucja listopadowa, która za istotny swój cel i za naczelne swoje hasło uznała obalenie caratu jako ciemniejszą obywatela — człowieka.

Henryk Kurnatowski
Prezes Sądu Apelacyjnego o Rewolucji Listopadowej

Rewolucja rosyjska jest jednym z największych i najważniejszych wydarzeń w dziejach ludzkości. Od czasu rewolucji francuskiej świat nie znał takiego wydarzenia, któreby wywarło na wszystkie dziedziny życia człowieka tak potężny wpływ, jak rewolucja rosyjska.

Ustawodawstwo w tym względzie nie stanowiło wyjątku i uległo również gruntownym przeobrażeniom nie tylko na terenie ZSRR, lecz też w poważnym stopniu we wszystkich państwach świata.

Obecnie nawet państwa o ustrojach burżuazyjno-demokratycznych muszą się liczyć z głosem mas ludowych.

Rewolucja wyzwoliła bowiem nieznaną siłę i potęgę, odkryła utajone zdolności i talenty, drżące im drogę do rozwoju, upowszechniła i udostępniła wszystkim naukę i wiedzę.

Dzięki rewolucji rosyjskiej, człowiek przestał być obiektem i stał się jednostką pełnoprawną. Po raz pierwszy w historii ludzkości robotnik współrządzi państwem i za nie współodpowiada.

Wyzwolenie człowieka, jakie przyniosła rewolucja listopadowa odbija się szerokim echem nawet w państwach, w których lud był najbardziej uciskany jak np. w Indiach, Chinach, Egipcie itd.

Również prawa nadane obywatelowi Związku Radzieckiego w wyniku rewolucji listopadowej, jak pełne równouprawnienie kobiet, dzieci nieślubnych, najszerzej ze wszystkich państw ujęte ubezpieczenia społeczne, opieka lekarska itd. znajdują swój oddźwięk w innych krajach.

Dzięki rewolucji listopadowej lud ma możliwość wykazania, że nie tylko może, lecz że i potrafi samodzielnie rządzić państwem.

Zyczenia spółdzielców polskich dla spółdzielców radzieckich

WARSZAWA, (PAP). Spółdzielcy polscy wysłali do spółdzielców radzieckich następującą depezę:

„Prezes I. Chochłow — Centrosojuz Moskwa.

Z okazji 30-lecia zwycięskiej rewolucji proletariackiej, spółdzielczość polska za Waszym pośrednictwem przesyła Narodom Zw. Radzieckiego życzenia pełnego rozkwitu pierwszej socjalistycznej republiki świata.

J. Zerkowski
E. Pszczółkowski”

Przygotowania do obchodu rocznicy Rewolucji Listopadowej

MOSKWA (PAP). Gorączkowe przygotowania do obchodu 30-tej rocznicy Rewolucji Listopadowej odbywają się we wszystkich miastach i wsiach radzieckich.

W dzień rocznicy w Moskwie, Stalingradzie, Rostowie, Mińsku, Kijowie i w szeregu innych miast oddane będą do użytku setki nowych bloków mieszkaniowych do których wprowadzą się dziesiątki tysięcy rodzin robotniczych i pracowników.

Wśród szeregu nowych teatrów, które otwarte zostaną w dniu 7 listopada wymienić należy Wielki Teatr Ludowy w Taszkencie na 4 tys. miejsc.

W całym kraju odbywają się w dalszym ciągu uroczyste akademie i zebrania poświęcone rocznicy Rewolucji. W dniu 7 listopada w 32 punktach stolicy radzieckiej demonstrowane będą pod gołym niebem najnowsze filmy. 54 orkiestry i szereg zespołów jazzowych przygrywać będzie do tańca na placach i ulicach Moskwy podczas zabaw ludowych w dniach 6, 7 i 8 listopada. Odbędzie się też w 20 teatrach moskiewskich specjalne przedstawienia dla żołnierzy, którzy wezmą udział w wielkiej defiladzie na Placu Czerwonym.

Robotnicy niemieccy jadą na uroczystości do Moskwy

BERLIN (PAP). — Na uroczystości związane z 30-rocznicą rewolucji październikowej, zaproszono do Moskwy również delegację niemieckich związków zawodowych z Berlina i radzieckiej strefy okupacyjnej. Zaproszenie wysłała Rada Naczelna Radzieckich Związków Zawodowych.

Do Moskwy wyjedzie 5 przedstawicieli zarządu związków zawodowych oraz 5 przodujących robotników zakładów przemysłowych strefy radzieckiej.

Rewolucja Październikowa czy Listopadowa?

Wielka Rewolucja Rosyjska wybuchła 7 listopada 1917 r. Skąd się więc bierze nazwa „Październikowa”? Otóż do rewolucji w Rosji obowiązywał kalendarz starego stylu. Wg tego kalendarza 7 listopada odpowiada 26 października. W Zw. Radzieckim, po rewolucji został wprowadzony kalendarz obowiązujący wszędzie. Dlatego słuszniej byłoby nazywać Wielką Rewolucję Rosyjską — Rewolucją Listopadową.

Wielka nowoczesna chłodnia

powstanie na terenie Rzeźni Miejskiej

Gmach o kubaturze 15.000 m³

Do Lublina przyjechał wczoraj inżynier Merc z Państwowe go Zjednoczenia Przemysłu Chłodniczego. Przedstawicielowi naszego pisma udało się przeprowadzić z inżynierem rozmowę na temat budowy wielkiej, nowoczesnej chłodni, która ma powstać na terenie Rzeźni Miejskiej w Lublinie.

Budowa chłodni zostanie rozpoczęta na wiosnę 1948 r., przy czym już pod koniec roku mury zostaną podciągnięte pod dach. Całkowity koszt budowy wyniesie ponad 100 mil. zł. Budżet na ten cel jest już zatwierdzony.

Nowa chłodnia mieścić się będzie na tyłach rzeźni w wielkim, trzypiętrowym, żelbetowym budynku o kubaturze ok. 15 tys. m³. Powierzchnia zabudowy wyniesie prawdopodobnie około 800 m².

Obok właściwego budynku chłodni wzniesiony zostanie budynek maszynowni. Chłodnia będzie chłodzona za pośrednictwem trzech sprężarek amoniakalnych, które wykonane zostały całkowicie w kraju. Główny budynek będzie miał 5 kondygnacji, w tym cztery chłodzone: piwnicę, parter, I piętro i II piętro. Na trzecim piętrze mieścić się będą urządzenia pomocnicze. Ogółem przewiduje się, że powierzchnia chłodzona wyniesie będzie około 3 tys. m². Temperatura w chłodni utrzymywana będzie w granicach od -15° do -20°. Instalacja maszyn chłodniczych przeprowadzona została przez Zjednoczenie Kotłarskie. Chłodnia chłodzona będzie za pośrednictwem specjalnych węzłów, przez które przepływać będzie amoniak. Chłodnia zostanie oddana do użytku w r. 1949.

Nie trzeba chyba tłumaczyć jak wielkie znaczenie będzie miało wybudowanie nowej chłodni dla Lublina. O potrzebie tej instytucji świadczy fakt,

że już poprzednio zamierzano w Lublinie zainstalować chłodnię w halach przy ul. Lubartowskiej.

Lubelszczyzna jako olbrzymi centr rolniczy wysyła swoje produkty na rynki całego kraju. Zamrażanie mięsa, drobiu,

masła jaj i innych produktów pozwoli na swobodny ich transport w miesiącach letnich i na uchronienie ich od zepsucia. Z drugiej strony do Lublina będą mogły przybywać towary takie jak np. ryby morskie które muszą być trzymane w chłodni.

108 szkół zawodowych na Lubelszczyźnie

15 tys. uczniów otrzyma fach

W Polsce demokratycznej nie mógł pozostać niezmieniony tak ważny odcinek jakim jest oświata i wychowanie. Dawne wadliwe formy musiały uleg gruntownej zmianie.

Podstawowym założeniem re-

formy jest upowszechnienie i demokratyzacja oświaty i wychowania.

Nowy ustrój naocześnie otworzył wrota wszelkich zakładów naukowych, od szkół powszechnych aż do uniwersytetów dla

szerokich mas ludowych.

Szkołą podstawową jest 8 klasowa szkoła powszechna, obowiązująca wszystkich obywateli w wieku od 7 do 15 lat. Absolwentów szkół powszechnych przyjmuje szeroka sieć szkół średnich 4-ro letnich, liceów ogólnokształcących lub zawodowych, a następnie szkoły wyższe.

Rok szkolny 1947/48 jest rokiem przejściowym. W miejsce likwidowanych pierwszych i drugich klas gimnazjów ogólnokształcących powstają 7 i 8 klasy nowej szkoły powszechnej. W dalszym ciągu będą czynne, ale tylko na okres przejściowy trzy letnie gimnazja zawodowe i 2-3-letnie licea zawodowe.

Plan odbudowy gospodarczej wymaga rozszerzenia szkolnictwa zawodowego.

W 1947/48 roku zostanie uruchomiony cały szereg szkół zawodowych. Główny nacisk jest położony na kształcenie nowych kadr fachowców dla potrzeb przemysłu, rzemiosła, komunikacji i odbudowy. Szkoły zawodowe są najbardziej nowoczesną formą kształcenia, odpowiadającą powojennej naszej strukturze gospodarczej.

Liczba szkół zawodowych na terytorium OS Lubelskiego zwiększyła się obecnie do 108 szkół różnego typu i stopni. Ilość uczniów w tych szkołach wynosi ponad 13 tys., a liczba ich wzrasta nieomal każdego dnia.

W najbliższym czasie zostanie uruchomionych kilkanaście nowych szkół zawodowych zaprojektowanych w ogólnym planie inwestycyjnym.

Równolegle z rozbudową szkolnictwa zawodowego typu zasadniczego czynna jest szeroka sieć kursów zawodowych.

Wielkie zapotrzebowanie fachowców w różnych działach przemysłu, handlu, spółdzielczości, gospodarstwa, rolnictwa, pielęgniarstwa i przemysłu artystycznego stwarza wyjątkową koniunkturę dla absolwentów szkół zawodowych. Nie więc dziwnego, że młodzież masowo gromi się do tego rodzaju szkół.

Dziwnym jakimś i szczęśliwym trafem dokumenty te zachowały się w dobrym stanie do chwili obecnej.

Odkrywcą tych dokumentów jest zastępca komendanta powiatowego MO ob. Rączka Stanisław. Dokumenty zostały przekazane Starostwu Powiatowemu w Radzynie celem skatalogowania i przekazania do archiwum powiatowego.

Historycznymi dokumentami tymi powinno zainteresować się Muzeum Państwowe i inne właściwe czynniki.

Wzorowa wieś Borki w pow. radzyńskim

Przed kilkoma dniami odbyło się we wsi Borki, gmina Biała, pow. radzyński zebranie gospodarzy, w którym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, przedstawiciele partii politycznych i instytucji gospodarczych w osobach starosty pow. Bocheńskiego Tadeusza, zastępcy przew. PRN, inspektora szkolnego, inspektora O. R., naczelnika Urzędu Pocztowego, przedstawiciela Samopomocy Chł., „Społem” itd.

Na zebraniu omówiono szereg najbardziej istotnych spraw dotyczących wsi i okolicy. Dzięki wysiłkom swych mieszkańców zasłużyli sobie Borki na tytuł wzorowej wsi.

W Borkach istnieje szkoła rolnicza. W stadium organizacji jest ośrodek zdrowia i ośrodek weterynaryjny. Wieś posiada agencję pocztową. Mieszkańcy założyli mleczarnię, a prócz tego mogą się Borki pochwycić 2 zakł. przemysłowymi: fabryką wód gazowych i fabryką brykietów. W Borkach istnieje też Spółdzielnia Gminna Sam. Chłopskiej.

Do rozwoju tej wsi w dużej mierze przyczyniła się niestrudzona praca miejscowego proboszcza ks. Sochy.

Wybory burmistrzów i zastępców w Radzynie i Międzyrzeczu

Przed kilkoma dniami odbyły się w Radzynie wybory wiceburmistrza. Został nim Wacław Paszkowski, znany działacz na niwie społecznej i gospodarczej. W Międzyrzeczu odbyły się wybory burmistrza i jego zastępcy. Burmistrzem został obrany Okaluta Benedykt, jego zastępcą Wanicki Józef.

Biała Podlaska

Ogórki terespolskie jadą do Szwecji

Gmina Terespol znana jest z prowadzonej tu na wielką skalę uprawy ogórków. Ogórki te respolskie szły już przed wojną na rynki prawie całej Europy. W roku bieżącym „Społem” i Spółdz. Ogrodniczo-Warzywnicza uruchomiły dawną przetwórnię i obecnie ogórki konserwowe oraz sliwki idą na rynki całego kraju. W najbliższym czasie rozpocznie się eksport ogórków do Szwecji.

Puławy

Szwajcarski Czerwony Krzyż niesie pomoc ludności

W gminie Rybitwy w osadzie Józefów został założony punkt Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża. Na punkcie pracuje 2 lekarzy oraz 4 sanitariuszki. Miejscowa ludność korzysta bardzo chętnie z pomocy lekarzy szwajcarskich oraz z bogatej apteki, która znajduje się na miejscu. Punkt w Józefowie czynny będzie przez 6 miesięcy, po czym przejmą go władze polskie.

Święto poległych w Woli Gułowskiej

W okolicy Woli Gułowskiej toczyły się w 1939 roku ciężkie boje. Groby żołnierzy i oficerów polskich, poległych w walce za Ojczyznę były rozproszone po całej gminie. Dzięki staraniom ludności miejscowej groby te zostały ekshumowane i prochy wszystkich poległych spoczęły we wspólnej mogile.

Wspólny grób żołnierzy uczciła cała ludność miejscowa i okolice. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo, w którym wzięli udział szkoły powszechne i gimnazja z gmin Gułów, Wojciechów, Serokomla i Adamów, straż pożarna, delegacje G. R. N. i okolicznych gmin, przewodniczący PRN z Łukowa, starosta powiatowy, przed-

stawiciele władz powiatowych, organizacji społecznych, Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację, SOLK i inni.

Nazwisko poległych odczytał ob. Mianowski, po czym wszyscy przedstawieli władze oraz delegacje złożyli wieńce.

W czasie uroczystości śpiewał chór parafialny i gimnazjalny.

Odśpiewaniem „Raty” zakończono uroczystość. Wezyscy zebrani przeszli następnie do pobliskiego Helenowa, gdzie znajduje się grób 26 marynarzy i hucarzy poległych w obronie kraju w 1939 roku. Odbyła się tam uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej z nazwiskami poległych.

Z okazji zbliżenia kulturalnego polsko-radzieckiego

w piątek dnia 7 listopada b. r. o godz. 13

odbędzie się popularne poranki filmów radzieckich

Kino „Apollo” — „Piotr I”

Kino „Rialto” — „Syn pułku”

Nadprogram: Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej

Ceny miejsc: I miejsce 35 zł., II miejsce 25 zł.

I III miejsce 20 zł.

1912 k

Kino „BAŁTYK”

Z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej

odbędzie się w dniu 7 listopada b. r. o godzinie 13

popularny poranek filmu produkcji radzieckiej

„CZŁOWIEK Z KARABINEM”

Nadprogram: „Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej”

Ceny miejsc niższe: I miejsce 35 zł., II — 25 zł.

1913 k

III — 20 zł.



POGOTOWIE RATUNKOWE:
tel. 22-73

STRAŻ POŻARNA:
tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:
tel. 23-83

GYZURY APTEK:

Dziś w piątek, dnia 7 listopada dyżurują następujące apteki: Krak. Przedm. 29, Zamojska 23, Nowa 23, Jarutowicza 27.

AKADEMIA w 30 rocznicę Rewolucji Październikowej w Stronnictwie Demokratycznym

W sobotę dnia 8 listopada br. o godzinie 17,30 odbędzie się w świetlicy Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego akademii poświęconej na 30-rocznicę Rewolucji Październikowej. Referat okolicznościowy wygłosi ob. Kazimierz Zieleniewski. Po akademii sprawozdania polityczne z plenum Centralnego Komitetu wygłoszą prezes WK inż. Stanisław Szramowicz i sekretarz WK Stanisław Gabryl. Obecność wszystkich członków Stronnictwa Demokratycznego w Lublinie obowiązkowa. Goście i sympatycy mile widziani.

Komitet Miejski
Stronnictwa Demokratycznego

Dzieci z RTPD otrzymały wełnę na sweterki

RTPD otacza swoich wychowanków troskliwą opieką. Poza smacznymi posiłkami, jakie otrzymują dzieci w przedszkolach, od czasu do czasu wydawane są im specjalne przydziały. Ostatnio dzieci dostały po 25 kg. włóczki wełnianej, z której mamule będą im mogły zrobić ciepłe sweterki na zimę.

„Wesoła Wdówka” w Teatrze Muzycznym

W sobotę dnia 8 listopada i w dni następne Teatr Muzyczny daje popularną operetkę p. t. „Wesoła Wdówka”. Gościnnie wystąpią: Wanda Pawlikowska, Edmund Wayda i kompozytor prof. Adam Lenkowski. Operetka będzie wystawiana w całości z uwzględnieniem wszystkich technicznych efektów (wodotrysk, huśtawka). W widowisku weźmie udział cały zespół Aktorski i baletowy Teatru.

Na Odbudowę Warszawy

Pracownicy Spółdzielni Owocarsko-Warzywniczej wpłaciły 2.469 na Odbudowę Warszawy.

Dokąd

dziś idziemy

KINA

WILLO — Siódma zasłona

BAŁTYK: Człowiek z karabinem

WILLO — Zenobia

Pocz. w dni powsz. godz. 15, 17, 19

Pocz. w niedziele i święta: godz. 13, 15, 17, 19.

TEATR MIEJSKI

O godz. 19.30 Pygmalion.

TEATR MUZYCZNY

im. Żołnierza Polskiego

Koncert Symfoniczny.

Państwowa Centrala Handlowa w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż stołów kuchennych, naczyń kuchennych i serwisu kawiarnianego, stanowiącego inwentarz zamkniętej kawiarni Cafe Club w Lublinie przy ul. Krak. Przedm. 6.

Sprzedawane ruchomości oraz dokładny ich spis przejrzyć można w lokalu Cafe Club codziennie w godzinach między 14-tą a 15-tą.

Oferty w zalakowanych kopertach wraz z załączonym kwitem na włożone wadium w Kasie Głównej P. C. H. w wysokości 1% sumy ofertowej — należy składać w terminie do dnia 10 bm. do godz. 12-ej w Biurze P. C. H. w Lublinie przy ul. Lubartowskiej 13.

Dyrekcja P. C. H. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA
w Lublinie

1896

Ogłoszenie przetargu

Starostwo Powiatowe Radzyńskie, Referat Odbudowy ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót porządkowych, murarskich, tynkarskich, ciesielskich, stolarskich, zdunskich, szklarskich, malarskich, instalacji elektrycznych i kanalizacyjnych w Zachodnim skrzydle Zamku przy ul. Marszałka Roli Żymierskiego Nr. 2 w Radzynie Podlaskiej.

Termin wykonania robót do dnia 31 grudnia 1947 r. Podkladki przetargowe można otrzymać w Starostwie Powiatowym w Radzynie ref. Odbudowy przy ul. Wasilewskiej 42.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w referacie Odbudowy. Otwarcie kopert nastąpi dnia 12 listopada 1947 r. o godz. 12-ej. Do oferty należy dołączyć kwit wadium w sumie 1% od sumy kosztorysowej.

Referat Odbudowy zastrzega sobie prawo:
a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania,
b) częściowego skorzystania z oferty,
c) prawo wyboru bez względu na wynik przetargu.

Starosta Powiatowy
(—) T. BOCHENSKI

1881. K.

Przetarg

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Lubelskiego w Lublinie, ogłasza przetarg na szycie bielizny pościelowej i męskiej.

Oferty składać należy w pokoju Nr 8 Oddział Zaopatrzenia ul. Okopowa 7 do dnia 14 listopada 1947 r.

1898 K. Dyrekcja Lasów Państwowych

Komunikat

Izba Skarbowa przypomina, że z dniem 15.XI. 1947 r. upływa ostateczny termin uiszczania opłat za zezwolenia na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych (Dz.U.R.P. z 1947 r. Nr 57, poz. 312). Odkładanie wykonania tego obowiązku na ostatnie dni zakreślonego terminu może spowodować duże trudności w załatwieniu wszystkich zgłaszających się osób. W związku z powyższym Izba Skarbowa wzywa wszystkich zainteresowanych do uiszczenia wymaganych opłat przed terminem bądź w Kasach Urzędów Skarbowych, bądź za pośrednictwem PKO lub banków.

O wysokości przypadającej opłaty należy informować się we właściwych Urzędach Skarbowych, w terminie wcześniejszym. Osoby, które dokonały wpłat za pośrednictwem PKO lub banków powinny zgłosić się przed dniem 15. XI. 1947 r. z oryginalnym pokwitowaniem wpłaty we właściwym Urzędzie Skarbowym, w celu uzyskania zaświadczenia o uiszczeniu opłaty w należytej wysokości.

Wyznaczony termin do uiszczenia wymienionych wyżej opłat, tj. 15. XI. 1947 r. nie będzie w żadnym przypadku przedłużony.

1911 Izba Skarbowa w Lublinie

RÓŻNE

„PODKOWA” i „PRZYJACIEL” najlepsze bibulki w świecie. Wytwórnia bi-bulek. Łódź, Piotrkowska 49. 1810

DYKTA. forniry, pilśni, deski dębowe Jezuitska 21. 1254

POSZUKIWANIE RODZIN

KOLTUN Paweł zam. wieś Krężnica Jara, gm. Niedzwica, pow. Lublin poszukuje żony Marii Koltun i brata Józefa ze wsi Zórawinki, pow. Lwów. 1897 G

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód kolejowy Nr. 3491 wydany przez DOKP Chełm na nazwisko Jasńska Bronisława, zam. kol. Żółtaniec, gm. Krzywiczki, pow. Chełm. 1908 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną z za Buga na nazwisko Tomaszewska Eugenia. 1901 G

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Bogusz Józef zam. wieś Siedliszczki, gm. Piaski, pow. Lublin. 1902 G

„LUBAN-WRONKI”
Przemysł Ziemniaczany
w Lublinie, Betonowa 5 — tel. 26-75
Zakupuje każdą ilość ziemniaków przemysłowych

BROWAR „JELEŃ”
Lublin, ul. Bychawska 106

poleca: telefon 22-63

piwa doskonałej jakości
oraz lemoniady na cukrze

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Rekodzielniczego
„WŁÓKNO KRAJOWE”
w Lublinie, ul. Probostwo 4 tel. 38-90
Oddział Frampol, Łuków, Krasnystaw

POLECA: Wyroby tkackie chałupnicze
Obrusy, serwety, ręczniki, płótno lniane, sienniki, worki, obicia meblowe

PROWADZI: Wymianę włókna i wełny na materiały tekstylne dla państwowych fabryk włókienniczych

Ozdoby choinkowe (bomby)
na składzie w „Społem”

Okręgowy Oddział Spożywczy — Referat Papierniczy podaje do wiadomości, iż otrzymał już transporty ozdób choinkowych, bibuły kwiatowej i krepiny.

Sprzedaż poczyniwszy od 11 listopada 1947 r. dla wszystkich w ilościach dowolnych.

CENY ŚCISLE FABRYCZNE bez żadnych doliczeń.

OPAKOWANIE (skrzynie) GRATIS.

Placówki „SPOŁEM” i Spółdzielnie otrzymają odpowiednie rabaty.

Cena bibuły kwiatowej 1,336,— zł. za ryze.

Cena krepiny woln.-rynk. 20,— zł. za rolkę.

„SPOŁEM”
Okręgowy Oddział Spożywczy
Referat Papierniczy
w Lublinie, ul. Spółdzielcza Nr. 4
Telefon 40-41.

1910

„SPOŁEM”
Okręgowy Oddział Spożywczy
w Lublinie, ul. Spółdzielcza 4

prowadzi następujące działy:

- 1) Artykułów Produktu Własnego
- 2) Papierniczy i Materiałów Piśmiennych
- 3) Artykułów Włókninowych
- 4) Włókienniczy
- 5) Węglowy
- 6) Monopoli
- 7) Towarów Zreglamentowanych
- 8) Przetworów Zbożowych
- 9) Cukru

Telefony: 28-33, 27-12, 40-41, 20-41, 32-82, 32-16, 23-01

Lubelska Spółdzielnia
Żywność Produktów Zwierzęcych w Lublinie

ul. Wyszyńskiego Nr 6, tel. 34-79

prowadzi skup świń i bydła oraz przetwórstwo
ODDZIAŁY ZAKUPU:

Chełm
Kraśnik
Krasnystaw
Lubartów
Niedzwica



Lublin
Puławy
Parczew
Włodawa

Spółdzielczy Dom Towarowy L. S. S. przy ul. Krak. Przedm. 49-51

poleca
artykuły
gospodarstwa
domowego
w dużym wyborze po cenach
specjalnie niżonych

Lubelska Spółdzielnia Spożywców

DZIAŁ MEBLOWY

przy ul. Ś-to Duskiej 20 — tel. 25-85

poleca:

komplety mebli stołowych, sy-
pialnych, gabinetowych, kombi-
nowanych oraz duży wybór
pojedynczych sztuk

Ceny niskie



Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych

Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami

w Warszawie z siedzibą w Łodzi
ODDZIAŁ w LUBLINIE — UL. PROBOSTWO 4, tel. 13-13

P R O W A D Z I I

1. Hurtowy sklep i sprzedaż:

OWOCÓW — WARZYW
JAGÓD LEŚNYCH I GRZYBÓW
MIODU
NARZĘDZI OGRODNICZYCH
CHEMIKALII
OPAKOWAŃ
oraz innych art. GOSP. OGRODNICZ.

2. Wytwórnice:

WIN OWOCOWYCH RÓŻNYCH
MIODÓW PITNYCH
OCTU WINNEGO

oraz prowadzi własną
WINIARNIĘ przy ul. Rynek 8

MAGAZYN
44-11

Telefony

WYTWORNI
13-13

FABRYKA GWOŹDZI I ŁANCUCHÓW „KARWINA TRZYNIEC“

Lublin, ul. Łęczyńska 47

telefon 29-37

podległa DYREKCJI PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

poleca: znane ze swej jakości gwoździe budowlane, drobne,
łańcuchy gospodarcze, techniczne, odlew żelazne,
nity oraz okucia budowlane

Sprzedaż dla wszystkich, po cenach niżonych

CELOFAN BEZBARWNY

(Fomofan) do nabycia

w Centrali Tekstylnej
Lublin, Krak.-Przedm. 7

Państwowa Fabryka Przetworów Chemicznych

„BENGAL“

Lublin, ul. Lubartowska Nr. 50 b, tel. 26-74

podległa

DYREKCJI PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO W LUBLINIE

Poleca na nadchodzący sezon:

ŚWIECZKI CHOINKOWE, ŚWIECE STOŁOWE, OGNIE
CHOINKOWE I PASTĘ DO OBUWIA

Ceny konkurencyjne — Towar pierwszorzędny.

Browar parowy K. R. Vetter w Lublinie

Spółka jawna

Bernardyńska Nr 15, tel. 23-56

poleca: dobre piwo jasne

Wielka jesienna sprzedaż drzewek owocowych szczekarkowskich

ROLNICY!

Związek Samopomocy Chłopskiej w Lublinie zwyczajem sezonów poprzednich rozpoczął
sprzedaż drzewek owocowych ze znanych szkółek szczekarkowskich.

Sprzedaż odbywa się w LUBLINIE, przy ul. Spokojnej Nr. 5 — a w dni jarmarczne:
w PIASKACH LUT., MARKUSZOWIE, LUBARTOWIE i w ŁĘCZNIE

CENY NA DRZEWKA SĄ NASTĘPUJĄCE:

jabłonie do 140 zł., wiśnie do 140 zł., czereśnie do 140 zł., śliwy do 140 zł.
orzechy włoskie do 200 zł., porzeczki do 40 zł., krzewy ozdobne do 150 zł.

Drzewka szczekarkowskie najbardziej nadają się na glebę lubelszczyzny, odporne na mrozy i obficie owocują
Rolnicy śpieszcie się z zakupem, gdyż posiadamy bogaty wybór drzewek.

Ceny są bardzo dostępne, przy hurtowym zakupie udziela się 10 procent rabatu.

Członkom Związku Samopomocy Chłopskiej udziela się rabatu.

Wojewódzki Związek Samopomocy Chłopskiej w Lublinie

CENNIK OGŁOSZENIOWY:

DROBNE osobiste i poszukiwania pracy 10 zł. za słowo, drobne zguby 15 zł. za słowo, drobne handlowe 20 zł.
za słowo. RAMKOWE za tekstem: za 1 mm szpalty 30 zł. do 100 mm, 35 zł. od 101 do 200 mm, 40 zł. powyżej
200. RAMKOWE W TEKŚCIE: 40 zł. do 100 mm, 50 zł. od 101 do 200 mm i 60 zł. powyżej 200 mm. NEKROLOGI: 25 zł. do 50 mm, 30 zł. od 51 do 100 mm, 45 zł. od 101 do 150 mm i 60 zł.
po wyżej 150 mm. Niedziele i święta 20 proc. drożej. Za zastrzeżenie miejsca w tekście 100 proc. wśród drobnych do 51 mm 1 szp. 50 proc., ponad 50 mm. dwuszpaltowe 100 proc. drożej.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR, Nakładem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa” Redakcja i Administracja: Lublin, Krak. Przedmieście 02. Telefon: Redakcja 20-04, Redak-
tor Naczelny 20-03, Administracja 20-51, Kolportaż 39 02. Konto czekowe nr. 11.445. Odbito członkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie. Zamówienia 12.
Warunki prenumeraty: Z doręczeniem do domu i na prowincję zł. 24 miesięcznie, bez doręczenia zł. 20.

A — 16612



1917 7 listopad 1947

DO NARODU POLSKIEGO

Carat, który w ciągu 100 lat dławił zarówno Naród Polski, jak i Rosyjski został obalony wspólnymi siłami proletariatu i wojska. Zawiadamiając Naród Polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim żandarmem, Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów, i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo — międzynarodowym.

Przesyłamy Narodowi Polskiemu swe bratnie pozdrowienia i życzymy mu powodzenia w oczekującej go walce o wprowadzenie w niepodległej Polsce demokratycznego, republikańskiego ustroju.

**Piotrogradzka Rada
Delegatów Robotniczych i Żołnierskich
(Uchwalone w dn. 14 marca 1917 r.)**

LENIN i STALIN

...Lenin agitator i wszechstronny mąż stanu o nadludzkiej prawie zdolności przewidywania, umiejący w każdej sytuacji nieomylnie i w całej rozciągłości wcielić w życie syntezę teorii i praktyki rewolucyjnej, działał stale na podstawie marksizmu. Lenin i Marks — to dwie wielkie i koncentryczne postacie działające w sferze, zakreślonej przez starszego z nich. Twórczy geniusz Lenina znalazł swój wyraz w ucieleśnieniu teorii socjalistycznej w rewolucji, a następnie w ładzie rewolucyjnym...

...Lenin nie był mówcą w zwykłym tego słowa znaczeniu. Nie wygłaszał mów — po prostu rozmawiał z audytorium. Jeżeli pominąć niektóre poszczególne momenty (naprzykład w dni październikowe), momenty, w których konieczne było wywołanie bezpośrednich wybuchów masowych i nadludzkie wysiłki, aby opanować potężny przypływ ludzki — Lenin mówił nie ma bez gestów. Na zjeździe można było stwierdzić, że jest zupełnie opanowany, co więcej „oschły”. Dążył jedynie do tego, by przekonać surowych słuchaczy, wpoić w ich świadomość swoje myśli — nie formą, lecz treścią, nie za pomocą gestykulacji i gry słów, lecz przez zrozumiałość i ważkość treści. Można tedy powiedzieć, że oratorskie pczy, w jakich go przedstawiają, nie zupełnie odpowiadają rzeczywistości. Żywy Lenin nigdy tak nie gestykulował, jak odany w brzoje lub marmurze. Prostym, wyrazistym, wyczerpującym sposobem mówienia właściwym Leninowi, przyswoił sobie instyktownie Stalin. I nigdy go nie porzucił.

...Jak uderzenie gromu zwa-



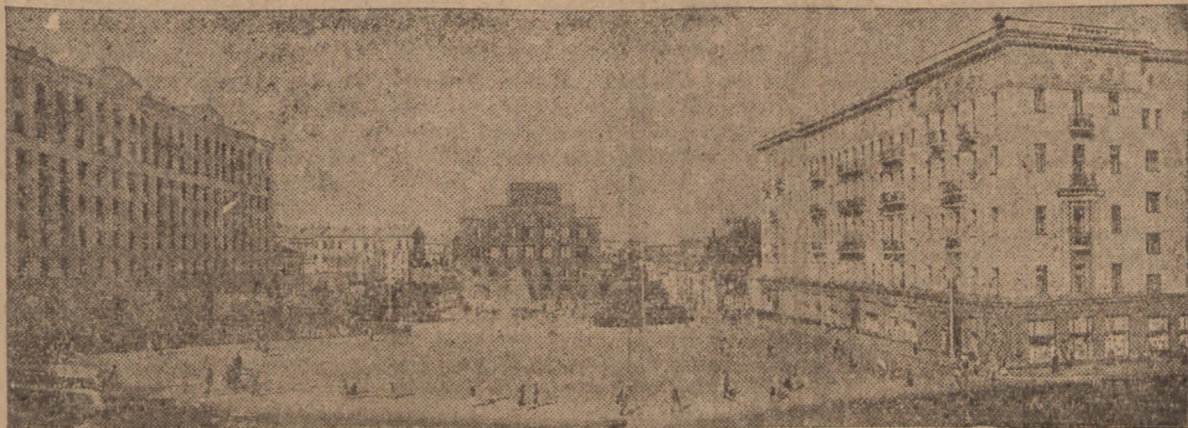
lił się nagle dzień, w którym nie stało Lenina. Umarł 21 stycznia 1924 r. w 54 roku życia. Ludziom, którzy go otaczali w dni pracy powszedniej, wydało się to niepodobieństwem (śmierć zmusza nas do uwierzenia w rzeczy nieprawdopodobne). Nie mogli sobie wyobrazić, by opuścić ich ten, kto był uosobieniem całej rewolucji rosyjskiej, ten, kto wypłastował lud w swoim mózgu, przygotował, urzeczywistnił, uratował — Lenin, największy i pod każdym względem najczystszy z twórców historii: człowiek, który zrobił dla ludzi więcej niż ktokolwiek inny. Od pierwszej chwili istnienia władzy radzieckiej Stalin, kiedy trzeba było, zastępował Lenina i zastępuje Lenina w dalszym ciągu, odkąd go nie stało.

A to przede wszystkim dlate-

go, że Lenin już od dawna przeszedł w krew i ciało partii. Wykuł on ją własnymi rękami, we wszystkich szczegółach, trwale, szeroko, ze wszystkimi jej potężnymi punktami oparcia, z jej niepowstrzymanym ruchem naprzód: uczynił ją źródłem kierownictwa. Powiedzieć, że Lenin był nie do zastąpienia, znaczy to popełnić błąd, jakkolwiek wielkość Lenina przewyższała wszelką miarę ludzką, — nie taka jest istota partii. Kiedy za brakło Lenina, jego prace wziął na siebie inny...

... Po śmierci człowiek żyje jedynie na ziemi. Lenin żyje wszędzie, gdzie istnieją rewolucjonisci. Można rzec: nikt nie ucieleśnia tak w sobie myśli i słów Lenina jak Stalin. Stalin — jest to Lenin dzisiaj.

Henri Barbusse



Moskwa. Zrekonstruowany Plac Sowiecki

...Pierwsze miesiące rewolucji rosyjskiej po 7 listopada 1917 roku były nieprzerwanym pochodem triumfalnym. Ten pochód triumfalny pozwalał zapominać, odsuwać na dalszy plan trudności, które rewolucja socjalistyczna napotykała od razu i których nie mogła nie napotkać.

Jedną z podstawowych różnic między rewolucją burżuazyjną, a socjalistyczną polega na tym, że dla rewolucji burżuazyjnej, wyrastającej z feudalizmu, stopniowo powstają w łonie starego ustroju nowe organizacje ekonomiczne, które stopniowo zmieniają wszystkie cechy społeczeństwa feudalnego. Rewolucja burżuazyjna miała przed sobą tylko jedno zadanie — znieść, odrzucić, zerwać wszystkie pięta dawnego społeczeństwa. Spełniając to zadanie, każda rewolucja burżuazyjna spełnia wszystko, co winna wykonać: potęguje rozwój kapitalizmu.

W zupełnie innym położeniu znajduje się rewolucja socjalistyczna. Im bardziej zacofany jest kraj, którym wypadło dzięki zryskom historii rozpocząć rewolucję socjalistyczną tym trudniejsze jest dla niego przejście od dawnych kapitalistycznych do socjalistycznych stosunków. Tutaj do zadań burzenia przyłączają się nowe zadania, niesłychanie trudne — zadania organizacyjne.

Gdyby twórczość ludowa w rewolucji rosyjskiej, po przebyciu wielkiego doświadczenia w roku 1905, nie stworzyła Rad już w lutym 1917 roku, to w żadnym wypadku Rady nie mogłyby zdobyć władzy w listopadzie, gdyż powodzenie zależało wyłącznie od istnienia gotowych już organizacyjnych form ruchu, który ogarnął miliony. Tą gotową formą były Rady, i dlatego pod względem politycznym czekały na te świetne sukcesy, ten nieprzerwany pochód triumfalny, którymi przeżyli, nowa bowiem forma władzy politycznej była gotowa i nam jedynie pozostawało za pomocą kilku dekretów przekształcić władzę Rad, która znajdowała się w stanie embrionalnym podczas pierwszych miesięcy rewolucji, w formę prawdziwą, ustaloną w Państwie Rosyjskim, — w Rosyjską Republikę Radziecką. Narodziła się ona od razu, narodziła się tak łatwo dlatego, że w lutym 1917 roku masy stworzyły Rady, nawet wcześniej nim jakkolwiek partia zdążyła to hasło proklamować. Sama twórczość ludowa, który przeżył gorzkie doświadczenia w 1905 roku, ludu nauczonego doświadczeniem, — oto co stworzyło tę formę władzy proletariackiej.

(Z referatu Lenina w sprawie wojny i pokoju, wygłoszonego na VII Zjeździe partyjnym 7 marca 1918 roku — Dzieła Wybrane Lenina, tom VII, Wyd. Lit. w Językach Obcych — Moskwa 1941).



„W miesiącu marcu żołnierze i robotnicy obalili cara. Lecz zwycięzcy cara nie pokusili się wziąć władzy w swoje ręce. Kierowani złymi pasterzami, eserami i mieniszewikami, robotnicy i żołnierze dobro wolnie oddali władzę w ręce przedstawicieli obszarników i kapitalistów Miliukowa i Lwowa, Guczko-

wa i Konowalowa. Był to fatalny błąd zwycięzców. Za ten błąd płacą teraz żołnierze na froncie, robotnicy i chłopcy na tyłach.

Obalając cara robotnicy mieli nadzieję, że otrzymają chleb i pracę. Lecz zamiast tego „otrzymali” drożyznę i głód, lokauty i bezrobocie. Dlaczego?

— Dlatego, że w rządzie siedzą namiestnicy kapitalistów i spekulantów, którzy usiłują zgnać robotników głodem.

Obalając cara chłopcy mieli nadzieję otrzymania ziemi. Lecz zamiast ziemi „otrzymali” areszty swoich deputowanych i karno ekspedycje.

Dlaczego?

— Dlatego, że w rządzie siedzą namiestnicy obszarników, którzy w żadnym wypadku nie ustąpią chłopom ziemi.

Obalając cara żołnierze mieli nadzieję otrzymać pokój. Lecz zamiast tego „otrzymali” przewlekłą wojnę, którą usiłują na dodatek przeciągnąć do przyszłej jesieni.

Dlaczego?

— Dlatego, że w rządzie siedzą namiestnicy anglo-francuskich bankierów, którym nie na rękę „szybkie” zakończenie wojny, którzy w grabieżczy sposób bogacą się na wojnie.

Obalając cara naród miał nadzieję, że za dwa — trzy miesiące zostanie zwołana Konstytuanta. Tymczasem zwołanie Konstytuanty już było raz odłożone, a obecnie wrogo wie przygotowują się do jej ostatecznego zlikwidowania.

Dlaczego?

— Dlatego, że w rządzie siedzą wrogowie narodu, którym nie jest wygodne zwołanie Konstytuanty.

Po zwycięstwie marcowej rewolucji władza pozostała w rękach obszarników i kapitalistów, bankierów i spekulantów, handlarzy i morderców, — oto na czym polega fatalny błąd robotników i żołnierzy, oto przyczyna obecnych nieszczęść na tyłach i na froncie.

Błąd ten można obecnie naprawić. Przyszedł czas, kiedy dalsze czekanie grozi klęską całej rewolucji.

Trzeba obecną władzę obszarników i kapitalistów zamienić na nową — robotników i chłopów.

Trzeba obecnie samowładny rząd nie wybrany przez naród i przed narodem nie odpowiedzialny zamienić na rząd uznany przez naród, wybrany przez przedstawicieli robotników, żołnierzy i chłopów i odpowiedzialny przed tymi przedstawicielami.

(Z artykułu wstępnego J. Stalina w gazecie „Raboczij Put” Nr 44 z dnia 7 listopada 1917 r.)

Związek Radziecki — państwo humanizmu socjalistycznego

Hasła walki o godność ludzką, walki o poszanowanie indywidualności każdego człowieka nie są nowe. Już kultura starożytnych Greków i Rzymian była bezsprzecznie oparta o apoteozę człowieka, o pełny rozwój jego możliwości. Była to więc kultura humanistyczna. Ale dla przedstawicieli ówczesnej nauki, dla wielkich ówczesnych filozofów, których sława dotrwała do doby obecnej było rzeczą zupełnie jasną, że wszelkie prawa mogły dotyczyć tylko właścicieli niewolników, bo niewolnik to tylko „mówiące narzędzie” w ludzkiej postaci, które nie może mieć żadnych praw.

Słowo humanizm w ustroju kapitalistycznym też zachowało swój ściśle klasowy charakter. Tow. Werfel w artykule pt. „Państwo humanizmu socjalistycznego” tak charakteryzuje ten rzekomy humanizm warstw posiadających. „Ten rzekomy humanizm wzdraga się na widok rewolucyjnej przemocy mas ludowych, walczących o wyzwolenie człowieka od wszelkiego wyzysku i ucisku, ale godzi się z zadziwiającą równowagą ducha na stan, przy którym olbrzymia większość ludzkości żyje w warunkach sprzecznych z elementarnymi pojęciami godności ludzkiej”.

Nowy typ humanizmu, humanizmu socjalistycznego stworzył zwycięski proletariatus Związku Radzieckiego. Gdybyśmy chcieli w punktach ująć najważniejsze cechy tego nowego ujęcia humanizmu to byłyby one następujące: 1) świadome działania jednostki i społeczeństwa, 2) apoteoza bohaterstwa pracy codziennej prostego człowieka, 3) walka o dobrobyt mas pracujących, 4) wiara w wielką przyszłość ludzkości.

Jasne jest, że moglibyśmy jeszcze więcej naliczyć cech radzieckiego humanizmu, ale postaramy się omówić pokrótce te cechy, które wyliczyliśmy powyżej. Wielcy wodzowie rewolucji listopadowej Lenin i Stalin podkreślają niejednokrotnie, że Rewolucja Listopadowa w 1917 roku była po raz pierwszy w historii „tworem ludzkiej działalności świadomej tego, co tworzy”. Chodzi o to, żeby ta świadomość obejmowała nie tylko wodzów, ale by objęła masy ludowe. „Państwo jest wtedy silne — mówi Lenin — kiedy masy wszystko wiedzą, o wszystkim mogą wyrobić sobie zdanie i na wszystko idą świadomie”.

Tych słów przed Leninem nie mógł wypowiedzieć żaden mąż stanu w dziejach. A praktyka 30 lat istnienia władzy radzieckiej, a szczególnie praktyka ostatniej wojny wykazała, że takie są właśnie zasady, na których opiera się państwo radzieckie. Jeśli uprzytomnimy sobie ile ofiar musiał złożyć naród radziecki w okresie wojny domowej i budownictwa socjalistycznego to zrozumiemy, że bez świadomej twórczości mas ludowych zwycięstwo byłoby niemożliwe. Są tacy nałowi, albo zamaskowani wrogowie Związku Radzieckiego, którzy próbują tłumaczyć siłę państwa radzieckiego przymusem i surowością stosowaną przez

to państwo. Towarzysz Werfel odpowiada na to oskarżenie w ten sposób:

„Co mogło zmusić do trwania w walce obrońców Lenina w ostatniej wojnie, ludzi widzących już przed oczyma dosłownie śmierć głodową? Nie terror — świadomość służności swej sprawie dała im siłę wytrwania w beznadziejnej pozornie walce. Świadomość wytworzona w walce i pracy, świadomość wykuta w ciągu 25 wstępnego lat władzy radzieckiej”.

Kierownicy państwa radzieckiego zdając sobie sprawę ze znaczenia świadomości mas ludowych, starając się tę świadomość pogłębić, dostrzegając słowem prawdy do najdalszych zakątków kraju. To właśnie stawianie na żywego człowieka, na jego rolę w budownictwie socjalizmu stanowi głęboki sens humanizmu radzieckiego.

Problem rozwoju indywidualności ludzkiej, problem rozwoju wszystkich zdolności człowie-

ka — to także zagadnienie humanizmu. W ustrojach klasowych ludzie pracy nie mieli możliwości rozwoju swoich zdolności. Znaną jest w Polsce tragiczna postać „Janka muzykanta”, która jest właściwie symbolem. Takich „Janków muzykantów” zna historia każdego narodu. Geniusze wyrosli z ludu byli prześladowani, wyszydzani, skazani na wygnanie i zdzieranie. Związek Radziecki po raz pierwszy w historii szuka pionierów nowych myśli, nowatorów w swej dziedzinie pracy właśnie wśród ludu. Znamy nam jest wszystkim nazwisko Stachanowa, który zapoczątkował listę setek i tysięcy bohaterów pracy. „Jest to może jedna z najgłębszych cech humanizmu radzieckiego — mówi tow. Werfel — że podnosi on do godności bohatera, że czyni sprawę honoru i sławy ludzkiej problemem codziennego życia i codziennej pracy ludzkiej, że dostrzega wielkość w codziennym trudzie zwykłego człowieka”. Nie

trzeba brać udziału w wyprawach, nie trzeba wyjątkowych sytuacji, by przeżyć swoją „wielką przygodę”. Można być zwykłym robotnikiem, chłopem lub nawet pastuchem i w swej codziennej pracy wykazać swą genialność, wybić się na czoło towarzyszy. Ten stosunek do pracy pozwala szerokim masom pracującym wykazać swój sposób podejścia do pracy, pozwala właśnie przy pracy stać się bohaterem.

„Minęły już czasy — mówi Stalin w 1933 roku — kiedy wodzów uważano za jedynych twórców historii, a robotnicy i chłopcy nie byli brani w rachubę. O losach narodów i państw decydują teraz nie tylko wodzowie, ale przede wszystkim i głównie miliony mas pracujących. Robotnicy i chłopcy, którzy bez szumu i hałasu budują fabryki i zakłady przemysłowe, kopalnie i koleje, kołchozy i sowchozy, którzy stwarzają wszystkie dobra materialne, którzy karmią i odzieżają wszystkich — oto są prawdzi-

wi bohaterzy i twórcy nowego życia”.

Takie jest oblicze socjalistycznego humanizmu, humanizmu praktycznego stwarzającego warunki takie, w których jednostka mogłaby się rzeczywiście rozwijać.

Niektórzy niby humanistyczni przeciwnicy Zw. Radzieckiego go wysuwają inny jeszcze zarzut, że Zw. Radziecki niedostatecznie podniósł poziom życia swej ludności, że za dużo pieniędzy wydaje na inwestycje i budownictwo, za mało uwzględniła potrzeby konsumpcyjne ludności, że władza radziecka nie docenia znaczenia podniesienia dobrobytu ludności ZSRR. Zarzut ten jest zupełnie niesłuszny.

Połączmy co powiedziały w tej sprawie Stalin w 1936 r. na zjeździe Stachanowców. „Dobra to rzecz wygnać kapitalistów, wygnać obszarników, wygnać carskich zbiorów, wziąć władzę i uzyskać wolność. To rzecz bardzo dobra. Ale niestety sama tylko wolność bynajmniej jeszcze nie wystarczy. Jeżeli nie starczy chleba, nie starczy masła, nie starczy wyrobów włókienniczych, mieszkania są zle, to na samej tylko wolności daleko nie zajdziesz”. Czy faktycznie robotnik nie zarabiał więcej niż przed wojną? Najlepiej przekonają nas o tym cyfry. Dochód narodowy, tj. ogólna wartość dochodu całego narodu wynosił w 1913 r. 21 miliardów rubli, w 1920 spadł do 10,5 miliardów, a w 1940 podniósł się do 128,3 miliardów rubli. Z tego na inwestycje szło od 1/3 do 1/4 dochodu. Widzimy więc, że naród spożył więcej czterokrotnie niż za czasów caratu. Ale w 1913 r. większa część wsi żyła w nędzy, kosztem narodu ujarzmionych tuczyl się obszarnicy i kapitaliści. Rewolucja przyniosła z sobą bardziej sprawiedliwy rozdział bogactwa narodowego, wyrównuje stopniowo różnice między ludźmi, ale wyrównanie je wżwży.

Jeżeli robi się to nie tak szybko, to dlatego, że Zw. Radziecki musiał rozbudować przemysł ciężki, musiał nadążyć za rozwojem techniki państw kapitalistycznych, nie wolno mu było pozostać w tyle. „Pozostałimy w tyle — mówi Stalin — poza przodującymi krajami o 50—100 lat. Musimy przebiec tę odległość w ciągu 10 lat. Albo tego dokonamy, albo zostaniemy zgniecieni”. Te prorocze słowa Stalina okazały się słusznymi. Dzięki temu że Zw. Radziecki dorównał technicznie Niemcom, potrafił pokonać bestię hitlerowską i uwolnić całą ludzkość od okrutnej niewoli.

W imię więc prawdziwego humanizmu nawoływał Zw. Radziecki naród do wysiłków nadmiernych nieraz, aby obronić ludzkość przed hitlerowskim ludobójstwem.

Reasumując możemy powiedzieć, że humanizm socjalistyczny — to wiara w człowieka, to budowanie rzeczywistości w oparciu o świadomość mas ludowych, to dążenie do szerokości ludzkiej pracy, rozwoju swej indywidualności, to wreszcie nawoływanie do wyrzeczeń, gdy jest to potrzebne dla obrony honoru i godności ludzkiej.

Wojciech Bylina

Najpotężniejsze państwo na świecie walczy o pokój

Trzydzieści lat istnieje Związek Radziecki. Praktyka tych trzydziestu lat dowiodła, że wrogowie Związku Radzieckiego są zawsze wrogami pokoju i demokracji na świecie. Tak było dawniej i tak jest dzisiaj.

Praktyka tych trzydziestu lat dowiodła, że Związek Radziecki stał zawsze na straży prawa narodów — silniejszych i słabszych — do samostanowienia, do wolności, do suwerenności, do pokoju. Tak było dawniej i tak jest dzisiaj.

Czymże stałaby się Organizacja Narodów Zjednoczonych, gdyby zabrakło w niej Związku Radzieckiego? Czyją trybuną byłaby trybuna Narodów Zjednoczonych, gdyby nie rozlegał się z niej głos Mołotowa i Wyszyńskiego, gdyby za ich pośrednictwem nie promieniowała z niej wielka, twórcza myśl Stalina? Czyż Organizacja Narodów Zjednoczonych nie byłaby wtedy zwykłą ostoną dla najeźdźców, imperialistów i kandydatów na nowych panów świata, jak nią była nieślawnej pamięci Liga Narodów? Czyż głos demokracji lu-

dowych, głos wszystkich milionów prostych ludzi, pragnących pokoju, nie byłby wtedy po prostu zakrzyczany przez głos podlegaczy wojennych? Jeżeli tak nie jest, to dlatego, że dzisiaj jest Związek Radziecki znów skalną opoką na straży powszechnego bezpieczeństwa, powszechnego pokoju, magnesem, przyciągającym i jednoczącym wszystkie siły postępu.

Zasadniczy sukces, jaki odniosła polityka radziecka w przebiegu i w wyniku wojny, po głębił się jeszcze i pogłębia się z dniem każdym, w miarę tego jak coraz bardziej powszechnie zrozumiała staje się konstruktywna, pokojowa polityka Związku Radzieckiego. Siły demokracji i pokoju są wielkie. Zjednoczone — są o wiele większe, niż ciemne siły, pragnące wywołać wojnę. W ofensywnie walce o pokój mają dzisiaj poparcie najpotężniejszego państwa na świecie — Związku Radzieckiego.

Toteż miliony prostych ludzi nad Jangtsekiangiem, Nilem, Wisłą, Sekwaną, Tamizą czy

Missisipi, patrzą w stronę Moskwy z nadzieją i otuchą. Wiedzą, czują, że państwo robotniczo-chłopskie, pierwsze państwo socjalistyczne na świecie, nie chce wojny, choć dowiodło, jak potrafi wojować, gdy jest napadnięte. Wiedzą, czują, że to państwo nie bogaci się na wojnie, to państwo pragnie twórczej, pokojowej pracy, która pomnaża dobrobyt wszystkich jego obywateli. Wiedzą, czują, że nie ma różnicy między interesami państwa radzieckiego i ich interesami, gdyż Związek Radziecki chce broń i broni prawa człowieka do spokojnego, twórczego życia.

„Zastuga Moskwy polega na tym, że bezustannie demaskuje ona podlegaczy wojennych i skupia pod sztandarem pokoju wszystkie miłujące pokój narody. Wiadomo, że miłujące pokój narody z otuchą spoglądają na Moskwę, jako na stolicę wielkiego pokojowego państwa, jako na potężną ostoję pokoju” (Z orędzia Józefa Stalina z okazji 800-lecia Moskwy).

Były pastuch — admirałem

Z jakich warstw narodu rekrutuje się współczesna inteligencja radziecka? — na powyższe pytanie daje odpowiedź przeprowadzona przez czasopismo „Ogoniok” ankieta wśród radzieckich uczonych, działaczy społecznych, kierowników przedsiębiorstw przemysłowych, artystów i wybitnych wojskowych.

Znany poeta radziecki Mijał Issakowski jest synem chłopca ze Smoleńszczyzny. Z rodziny biednych chłopów pochodzi również naczelny dowódca radzieckich sił powietrznych, Bohater Związku Radzieckiego marszałek lotnictwa Konstanty Wierszynin.

Bohater obrony Sewastopola, dowódca floty czarnomorskiej, admirał

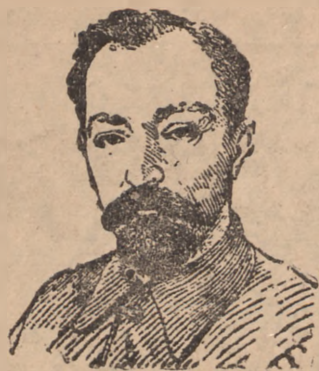
Oktjabrski był — jak wynika z ankiety — pastuchem. Znany dowódca floty północnej w czasie ostatniej wojny, obrońca Murmańska i komunikacji morskich, łączących ZSRR z Wielką Brytanią i Ameryką, admirał Gołowno — obecny szef sztabu głównego radzieckich sił morskich, jest synem wiejskiego telezera.

Piotr Krywonos, odznaczony tytułem Bohatera Pracy Socjalistycznej, obecny dyrektor generalny kolei dońskich, jest synem cieśli i do niedawna sam był maszynistą kolejowym.

Z analogicznych danych, opublikowanych przez dziennik „Krasnaja Zwiezda” wynika, że dyrektor wielkich zakładów moskiewskich „Sierp

i Młot” jest byłym zdunem tych zakładów. Dyrektor potężnych zakładów autobusowych imienia Stalina, b. minister Lichaczew rozpoczął swą karierę jako szofer. Dyrektor moskiewskich zakładów „Krasnyj Proletarij” Worobiew był uczniem ślusarskim tych zakładów, zaś ślusarz tych zakładów Taranieczew jest obecnie wiceministrem.

Ciekawe są również biografie kierownictwa radzieckiego. Tak na przykład kierownik trustu „Snieżnian Antracyt” Iwan Tkaczenko, dyrektor kombinatu „Rostowugel” Karłaczew oraz kierownik trustu „Nieswietaj Antracyt” Stadnienko — to górnicy z działa pradziada.



Feliks Dzierżyński
(1877 — 1926)

Od 18 roku życia Feliks Dzierżyński rozpoczyna swoją działalność rewolucyjną. Przez długie lata aż do swojego ostatniego aresztu w r. 1912 organizuje proletariát polski, buduje partie proletariatu — Socjał Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy.

Jest duszą rewolucji 1905—1907 r. Dzierżyński był 6 razy aresztowany. 11 lat — nieomal czwartą część swego życia — przesiedział w więzieniu. Trzy razy był na zesłaniu, w tym dwukrotnie na Syberii. Za każdym razem przy pierwszej możliwości uciekał i wracał do kraju, do pracy partyjnej, do walki.

Dzierżyński bierze udział w rewolucji listopadowej. Jemu polecono zdobycie w nocy z 6 na 7 listopada poczty i telegrafu. Rewolucja rosyjska powierza mu najtrudniejszy odcinek pracy. Feliks Dzierżyński stanął na czele Nadzwyczajnej Komisji do walki z kontrrewolucją (W. Cz. K.).

Po zakończeniu wojny domowej w 1921 r. został kierownikiem najbardziej zniszczonego odcinka gospodarstwa narodowego — komisarzem ludowym komunikacji.

W lutym r. 1924, po śmierci Lenina powierzono Dzierżyńskiemu jeszcze trudniejszą placówkę — stanowisko przewodniczącego Najwyższej Rady Gospodarstwa Narodowego. Był to organ, który kierował całym socjalistycznym przemysłem radzieckim.

Feliks Dzierżyński umarł 20 lipca 1926 r. po przemówieniu, jakie miał na plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej, w obronie stalinowskiej polityki uprzemysłowienia kraju.

Zegnął swojego wiernego druha, Józef Stalin pisał:

„Stara gwardia leninowska utraciła jeszcze jednego ze swych najlepszych kierowników i szermierzy. Partia poniosła jeszcze jedną wielką stratę.

Gdy teraz nad otwartą trumną przebiega się myślą całą drogę życia Dzierżyńskiego — więzienia, katorgę, zesłanie, Nadzwyczajną Komisję do walki z kontrrewolucją, podźwignięcie zrujnowanego transportu, budowę nowego przemysłu socjalistycznego — chciałoby się jednym słowem scharakteryzować to pełne czynu życie: gorący płomień i bohaterska odwaga w walce z trudnościami.

Rewolucja listopadowa wyznaczyła mu trudną placówkę — placówkę kierownika Nadzwyczajnej Komisji do walki z kontrrewolucją. Burżuazja nie znała bardziej znienawidzonego imienia niż imię Dzierżyńskiego, który stalową dłoń odpięła ciosy zadawane rewolucji proletariackiej przez wrogów. Postrach burżuazji — oto, czym był Feliks Dzierżyński.

Czasy pikoju — Dzierżyński płonie, odbudowując zrujnowany transport. Później jako przewodniczący Najwyższej Rady Gospodarstwa Narodowego, płonie cały w pracy nad budową naszego przemysłu. Nie znając wytchnienia, nie uchylając się od żadnej, choćby najcięższej roboty, oddając wszystkie swe siły, całą swą energię sprawie, którą powierzyła mu partia, — spłonął w ogniu pracy dla dobra proletariatu.

Zegnaj bohaterze rewolucji listopadowej.

Zegnaj wierny synu partii!

Zegnaj, budowniczy jednoci i potęgi naszej partii!

WŁADYSŁAW KORCZYC generał broni

Strategia zwycięstwa

W operacjach radzieckich okresu drugiej wojny światowej uderza doskonałość formy. Przebieg i wynik bitew stoczonych na Wschodzie jest rezultatem wszechstronnego planowania, głębokiej myśli strategicznej i operacyjnej, w pełni skryształizowanej doktryny wojennej.

Łatwo dostrzec, że prądem radzieckiej doktryny wojennej są doświadczenia wojen domowych z okresu rewolucji. W operacjach ówczesnych widzimy już zaczątki operacyjnej i strategicznej myśli radzieckiej, która tak wspólnie rozwinęła się w czasie drugiej wojny światowej.

Doświadczenia wojny domowej konsekwentnie wykorzystano w okresie późniejszym. Głęboka analiza, źródłowe studia teoretyczne i doświadczalne, kształtowały i rozwijały radziecką myśl wojskową.

Pod kierownictwem Generalissimusa Stalina i całej plejady wyższych dowódców radzieckich doświadczenia te wykrystalizowały się w nową harmonijną doktrynę wojenną, która święciła bezprzykładny triumf na polach bitew drugiej wojny światowej.

U podstaw tego triumfu leżą

historyczne przemiany zapoczątkowane przez Wielką Rewolucję Listopadową. I dlatego słuszność miał publicysta „Manchester Guardian”, który w roku 1944 pisał, że „siły które wyzwoliły Rosję 7 listo-

terialną swego kraju i o potęgę moralną swego żołnierza, armia, która zerwała raz na zawsze z kastowością korpusu oficerskiego i otworzyła szeroko drzwi przed synami ludu. Miniona wojna pokazała do-



Trofea zdobyte w lutych bojach 1944 r. o oswobodzenie Leningradu z blokady

pada 1917 roku, przekształciły ją w jedno z najpotężniejszych państw świata”.

Miniona wojna pokazała wodnie, do jakich celów zdolna jest Armia Radziecka — armia opierająca się o potęgę ma-

wodnie niedoścignione walory radzieckiej strategii, która we wszystkich warunkach potrafi zastosować najbardziej nowoczesne, najbardziej skuteczne środki walki, strategii, która zastrzeżenie i na stałe zyskała sobie miano strategii zwycięstwa.

Nic więc dziwnego, że operacje Armii Radzieckiej stały się wzorem dla sztabów i dowódców wszystkich armii świata, stały się przedmiotem drobiazgowych studiów i analizy we wszystkich akademiach wojskowych.

Nie trudno wobec tego ocenić ogromne znaczenie faktu, że Odrodzone Wojsko Polskie — wykorzystując wszystkie pozytywne wzory — ma przede wszystkim pełną możliwość czerpania z bezcennego skarbcia doświadczeń swej wielkiej sojuszniczki — Armii Radzieckiej.



Przedszkole w Krasnodarze

Odpowiedzi Generalissimusa Stalina na pytania korespondenta amerykańskiej gazety „New York Times” i angielskiej gazety „Times” — p. Parkerowi

1. PYTANIE: Czy rząd ZSRR życzy sobie silnej i niepodległej Polski po klęsce hitlerowskich Niemiec?

ODPOWIEDZ: Bezwzględnie, życzy sobie.

2. PYTANIE: Na jakich z pańskiego punktu widzenia podstawach powinny się opierać po wojnie stosunki pomiędzy Polską i ZSRR?

ODPOWIEDZ: Na podstawie trwałych, życzliwych stosunków sąsiedzkich i wzajemnego szacunku, lub jeżeli tego będzie sobie życzył naród polski, — na podstawie sojuszu pomocy wzajemnej przeciwko Niemcom, jako głównym wrogom Zw. Radzieckiego i Polski.

(4 maja 1943 r.)

Z poważaniem J. STALIN



Na straży na rzece Sprewa
czerwiec 1945



Julian Marchlewski
(J. Karski) — (1866—1925)

Ogromny wkład jego myśli i pracy na przestrzeni 40 lat najczynniejszego życia zawodowego rewolucjonisty zapisały kroniki polskiego, niemieckiego i rosyjskiego ruchu robotniczego, notując dzieje trzech rewolucji XX stulecia: rewolucji 1905 r. w Królestwie, 1918 r. w Niemczech i Wielkiej Rewolucji Listopadowej.

Uczestnik prac II Proletariatu Julian Marchlewski stał się jednym z założycieli Związku Robotników Polskich, następnie — jednym z założycieli, ideologów i przywódców SDKP i L, wreszcie jednym z wodzów KPP.

40 lat życia Marchlewskiego, to historia klasy robotniczej. O ciężarze gatunkowym jego wpływu na ludzi i sprawy w polskim ruchu rewolucyjnym niechaj świadczą słowa jednego z przywódców tego ruchu, dotychczas przełotnego spotkania z Marchlewskim w 1918 r.: „Miałem wtedy sposobność tylko parę godzin z nim mówić, ale tylko ten kto wtedy siedział w Polsce, oderwany od zagranicy, od cięty od Rosji radzieckiej, potrafił ocenić ile nam, kilku towarzyszom, dała rozmowa z człowiekiem takim, jak Marchlewski. Było to tak jakby nam nagle wycięto okno na rewolucję rosyjską.”

Klara Zetkin pisze o Marchlewskim w „Księdze pamiątkowej”.

„Był niestrudzony, pełen zapału, bezinteresowny. Walczył wtedy, gdy nie było jeszcze wysokich stanowisk, gdy nie było nic prócz pracy, nie prócz ofiar, i niebezpieczeństwa, nigdy nie ubiegał się o stanowiska kierownicze, o odznaczenia. Był jednym z najskromniejszych, nigdy nie myślał o tym żeby odpocząć.

Marchlewski był międzynarodowym wodzem ruchu robotniczego nie zatracając nigdy swojej polskości. Uderzało to wszystkich jego współpracowników, przewija się jako stały motyw w wielu wspomnieniach pośmiertnych. Począwszy od zewnętrznego wyglądu jego polskiej twarzy, jego nadzwyczajnej uprzejmości, aż do głębokiego ukochania ludu polskiego i krajowego obrazu polskiego, gwary ludowej, wyjątkowej znajomości języka polskiego i literatury polskiej — wszystko to cechowało go jako działacza polskiego.

Marchlewski pisał bardzo wiele. Bibliografia książek i broszur pióra Marchlewskiego obejmuje około pięćdziesięciu pozycji. Marchlewski był jednym z najznakomitszych popularyzatorów naukowego socjalizmu — rewolucyjnego marksizmu. Był mistrzem w konkretnym i najjaśniejszym wyłożeniu zagadnień teoretycznych z dziedziny marksizmu. Takie arcydzieło popularyzacji, jak broszura „O dochodzie”, jak książka: „Antysemityzm a robotnicy”, jak „Ekonomia polityczna”, czy „Socjalizm wojenny w teorii i praktyce” posiadają i dziś pełną wartość. Dotyczy to w większym jeszcze stopniu naukowej spuścizny Juliana Marchlewskiego, takich prac jak „Stosunki społeczne i ekonomiczne na Ziemiach Polskich Zaboru Pruskiego”, jak „Fizjokratyzm w Polsce”, jak „Szkice z historii Polski”.

Polska klasa robotnicza jest dumna, że wydała takiego syna, że go dała, że obok Feliksa Dzierżyńskiego dać go mogła — rewolucji listopadowej.

Kobieta w Związku Radzieckim

W wielu krajach, szczytujących się nawet mianem postępowych, sprawa równouprawnienia kobiety nie została rozwiązana po dzień dzisiejszy. W krajach tych praca kobiet jest znacząco gorzej wynagradzana, nie mają one praw politycznych, (np. prawa głosu), zaś wielowiekowe tradycje obyczajowe sprawiają, że wobec kobiet stosowana jest inna miara moralna niż wobec mężczyzn. Przykładem takiego stanu rzeczy są chociażby Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, gdzie kobieta zarabia niewiele ponad 50% zarobków mężczyzn, oraz Szwajcaria, gdzie kobieta dotychczas nie posiada prawa głosu, tym samym nie ma żadnego wpływu na życie polityczne kraju.

Pierwszym krajem na świecie, który dał kobiecie prawdziwą wolność jest Związek Radziecki. Rewolucja Październikowa raz na zawsze wyzwoliła kobietę z wiekowego ucisku i zaufania, dała jej możliwość wzięcia udziału w budowie nowego ustroju, nowych form życiowych, znosząc jej wielokrotne upośledzenie.

Konstytucja radziecka gwarantuje kobiecie prawo głosu, równą płacę za równą pracę, dostęp do wszystkich stanowisk państwowych, do wszystkich zawodów, możliwość kształcenia się, oraz równouprawnienie w małżeństwie i rodzinie. Dzięki roztoczeniu przez państwo szerokiej opieki nad matką i dzieckiem, kobieta staje się człowiekiem naprawdę wolnym i może pogodzić pracę zawodową z macierzyństwem. Kobiety w Związku Radzieckim są na równi z mężczyznami odpowiedzialne za rozwój państwa i za przyszłość ojczyzny.

Obecnie po latach pracy i walki, kobiety radzieckie z dumnie podniesionym czołem mogą powiedzieć, że zdały egzamin. Świadczy o tym ich wielki wkład w dzieło budowy państwa radzieckiego i zwycięstwa nad faszyzmem w okresie wojny. Dziś po latach prób i zmagania, kobiety radzieckie dowiodły światu że udostępnienie im nauki i wszystkich zawodów godnie wykorzystują na własny użytek i dla dobra ogółu.

W Radzie Najwyższej ZSRR zasiada 270 kobiet, w Radach Najwyższych poszczególnych republik ponad 1.500. Dziesiątki tysięcy kobiet zasiada w Radach niższych szczebli, setki tysięcy w lokalnych.

Podczas, gdy przed Rewolucją Październikową na przykład w dawnym Petersburgu na 848 inżynierów i techników było tylko trzy kobiety, w roku 1939 na pracujących w przemyśle

leningradzkim 76.532 inżynierów i techników przypadło 23.726 kobiet. Tuż przed wybuchem wojny w laboratoriach i w instytutach badawczych pracowała cała armia uczonych i badaczek składająca się z 33 tysięcy kobiet. W ciągu jednego roku 895 kobiet uzyskało tytuły naukowe profesorów i docentów, zaś w ostatnich kilku latach 116 kobiet otrzymało najwyższe odznaczenie, nagrodę Stalina, za wybitne prace naukowe, badawcze i wynalazki. Wiele z nich, to sławy światowe, to autorkiety w różnych dziedzinach nauki.

Wojna przeciw faszyzowskiemu najazdowi posłała kobietę radziecką w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa, w obliczu najtrudniejszych zadań i obowiązków, wymagających wiele ofiar i cierpień. Stała ona do

walki z wrogiem na pierwszej linii frontu, w oddziałach artylerii, lotnictwa, saperów, narażała się jako sanitariuszka, łączniczka, telefonistka.

Na tyłach wroga prowadził walkę partyzancką, zadając hitlerowskiemu zbrojom ogromne straty, stawiając czynny opór najeźdźcy dążącemu do zagłady Związku Radzieckiego. W okresie wojny 72.196 kobiet otrzymało odznaczenia za zasługi bojowe, 44 — tytuły bohaterów Związku Radzieckiego. Tysiące padło w boju, znaczącą swą krwią drogę zwycięstwa. Nazwiska Zofii Kosmodemianskiej, nieustraszonej partyzantki zamęczonej przez Niemców, Walerii Granowskiej, która w chwili krytycznej rzuciła się z granatami na czołg nieprzyjacielski, Anny Pawłowej, Ireny Bulgacowej — bohaterki obrony Leningradu, są znane



Przed domem Pionierów

Z humoru radzieckiego

Miernik czasu



W pierwszej części mojego referatu mówiłem o ogólnych sprawach.



— „Teraz pomówimy o konkretnych błędach naszego aparatu...”



— „Co? Powiedzieć coś niecoś o niedociągnięciach w mojej pracy? Lecz, jak widzicie mój czas mijał.”

J. BAZOW
Laureat premii stalinowskiej

Kamień słoneczny

(z opowiadań starego górnika)

Żyli sobie dwaj artylerzyści — Maksym Wachonia i Sadyk Uzejew, którego nazywano Sandugaczem, żyli jak bracia rodzeni. Jeden tedy był Rosjaninem, drugi — Baskiem, a obaj mieli jednakowe zajęcia — od dziecka chodzili po kopalniach, pracowali i to zawsze razem. Wielka, powiadają, łączyła ich przyjaźń, ku zdumieniu ludzi. Jeden do drugiego zupełnie nie był podobni. Wachonia — chłop wielki, barczysty, broda długa, pleć że człowieka aż strach ogarnia, noga jak u niedźwiedzia, głos niezłym trabem. Odezwi się z cicha, a już muchy na szkieł odlatują w bok. Ale serce miał miękkie. Po prostu mówiąc, łagodny był człowiek.

Sadyk był wzrostu małego, chudy, kamiasł brody siedem nieszczęśliwych włosków. Ale charakter miał silny. Wrebał tak samo pierwszej kategorii. Bywa tak przecież. Człowiek niepozorny, a w robocie prawdziwy majster klepka. Bardzo lubił śpiewać i potać się i na fujarkę zagrać. Nie na próżno nazywali go „Sandugacz” co oznacza, — słowik. I oto Maksym Wachonia Sandugacz spotkali się na jednej ścieżce życiowej.

Obydwa nie mieli rodziny. Po co więc miałby siedzieć na jednym mieszkaniu? Spakowali łomoczek, wzięli ze sobą narzędzia — i hajdo w drogę. Wachonia powiedział: pójdziemy, zobaczymy, gdzie ludzie dobrze żyją.

Sadyk stapał wesoło i śmiał się: — Chodź, Maksymka, chodź! „Na nowym miejscu złoty piasek sam się do rąk przylepia.”

— W twoich łapach ani jedno ziarenko się nie zatrzyma — odpowiada śmiejąc się Wachonia — śmieje się: chodź — che.

Tak oto żyli sobie Wachonia i Uzejew, jak dwaj bracia. Wędrowali z jed-

nej kopalni do drugiej. Lękali życia do syła — na starość zostali kalekami. Sadyk stracił przy pracy prawe oko. Wachonia ogłuchił na lewe ucho.

Wojna domowa zastała obu starszych w tych samych stronach na Kozakach, gdzie dobywali złoto. Jak na górników przystało, obydwa wzięli karabiny i poszli walczyć w obronie władzy radzieckiej. Po tym, kiedy Kozacka odpędzono na Sybir, kierownik polityczny powiada:

— Przyjmiecie gorące podziękowanie, towarzysze starszowie, w imieniu władzy radzieckiej, a że teraz jesteście inwalidami pracy podziemnej, idźcie na front pracy.

Zabrali to starszów, ale co robić? Stłusnie powiedział kierownik polityczny — trzeba zobaczyć co ale w kopalniach dzieje.

Na górach Ilmeńskich jest wszystko. Tylko porządku tam nie ma. Rozgrzała się mienicie ładowe. Toteż starszowie postanowili:

Pójdźmy do samego towarzysza Lenina. On chyba znajdzie dla nas czas. Zaczęli szkować się w drogę — a tu nagle powstał spór między starszami. Wachonia powiedział: Jako próbkę trzeba zabrać ze sobą jeden kamień drogienny spośród tych, które rodu do szlifowania. No i złoty piasek również. A Sadyk w kółko swoje powtarza: Zabrać ze sobą próbkę każdego bez wyjątku kamienia, bo to sprawa naukowa. Sprzeczek się, sprzeczek no i wreszcie doszli do ka-

zanie co do kamieni, tylko już nie tak ostro, raczej żartobliwie.

— Leninowi chcemy kamienie pokazać!

Wachonia swoim basem wtóruje: Złota bogactwa. Od złodziei uchroni się: trzeba. W domu u siebie niczego nie osiągnęliśmy. Musimy towarzysza Lenina bezwarunkowo zobaczyć. Wjeżdżając do Moskwy, Zaczęli opowiadać o co chodzi, spieszą się, przerywają jeden drugiemu. Włodzimierz Iljcz słuchał, słuchał i powiada:

— Proszę was, przyjaciele, opowiedzieć każdy z oddzielną. Przychodźcie, ja widzę w sprawie poważnej, trzeba ją zrozumieć.

I odrzuć Wachonia nie widzieć skąd się do niego taka żywiołowość wzięła — zaczyna rozkładać swoje drogie kamienie, sam zaś bacznie swoim basem: Kamień ten w takim a takim miejscu, w takiej, w takiej kopalni wydobylem, cena jego w rublach taka a taka. Włodzimierz Iljcz słucha:

— Do czego służą te kamienie?

Wachonia odpowiada: głównie dla ozdoby. Dla różnych tam pierścieni, kolczyków, naszyjników itp. rzeczy. Włodzimierz Iljcz zamyślił się, przyrzekł się trochę kamykom i powiedział:

— Można z tym zezakać.

Teraz przyszła kolej na Sadyka. Rozwijał swój łomoczek i zaczął wyrzucać kamienie na stół, a sam przysiadł:

— Kamień — anazon, kamień —

kolumbit, kamień — labrador... Włodzimierz Iljcz odwrócił się.

— Macie, jak widzę kamienie z różnych krajów...

— Tak, towarzyszu Lenin! Muszę rację. Ze wszystkich stron zbierałem kamienie. Zamieniamy mózg i ten mądry. A w Jeremiego zakłamał szybko sam dowalał kamień słoneczny.

Lenin uśmiechnął się na to i mówił: „Mój kamień jest nam bodaj niepotrzebny, tego dobrego mamy pod dostatkiem. Ale kamień słoneczny, jest nam rzeczywiście potrzebny, jakoś z nim weselej w życiu.”

Sadyk słyszy to słowa i stara się jeszcze bardziej.

— Nasz kamień towarzyszu Lenin, jest dlatego dobry, że go słoniec mocno grzeje. W tym miejscu góry zmieniają kierunek i wybierają wstecz. To właśnie powiada Włodzimierz Iljcz — jest najcenniejsze, że góry odwróciły się w stronę słońca i nie zasłaniają słońca. Włodzimierz Iljcz zaczął sporządzać spis kamieni i wydał nakazujący dekret aby w górach Ilmeńskich położono kres wszelkiej kradzieży, a samo to miejsce zamieniono w rezerwat. Potem wstał i mówi:

— Dziękuję wam starszowie, za waszą troskliwość. Wielką rzecz zrobiliście, rzecz wagi państwowej! — i ręce im, rozumiecie, uciął.

Rzecz jasna, że starszowie jęli w głębie zapomnieć. Broda Wachonia pokryła się łzami jak rosa, a Sadyk bródkę trzęsł i wciąż powtarza:

— Ach towarzyszu Lenin! Ach towarzyszu Lenin!

Włodzimierz Iljcz napisał kartkę, żeby urządzić starszów w rezerwacie jako doradców i dać im emerytury. Teraz rezerwat ten nasywa się szanownymi Leninami.